Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wydanie A

Słowo Ludu

Nakład: 126.916

Cena 50 gr.

Rok XX Nr 182 (6791)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE. WTOREK, 1 LIPCA 1969 R.

Południowy Jemen uznał NRD

MOSKWA. Z Adenu donoszą, że Ludowa Republika Południowego Jemenu uznała Niemiecką Republikę Demokratyczną. Oświadczył o tym na poniedziałkowej konferencji prasowej minister spraw zagranicznych Ali Salem Al-Baidh. „Mamy nadzieję nawiązać stosunki dyplomatyczne na najwyższym szczeblu — powiedział minister — i jesteśmy gotowi odeprzeć wszelki nacisk, do którego mogłaby się uciec NRF i inne siły imperialistyczne w związku z naszą decyzją."

Południowy Jemen jest piątym krajem — po Kambodży, Iraku, Syrii i Sudanie — który uznał ostatnio NRD.

Rezolucja plenum KC FPK

PARYŻ. Francuska Partia Komunistyczna uważa, iż międzynarodowa narada partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie uwieńczona została wielkim sukcesem międzynarodowego ruchu komunistycznego, awangardy walki z imperializmem, o pokój, niepodległość i socjalizm — czytamy w rezolucji plenum komitetu centralnego FPK.

Plenum — podkreśla rezolucja — aprobuje działalność, jaką prowadziła w czasie narady moskiewskiej delegacja FPK z sekretarzem generalnym W. Rochetem na czele.

Narada stała się ważnym etapem na drodze do umocnienia jedności partii komunistycznych i wszystkich sił antyimperialistycznych. Wysiłki zmierzające do umocnienia jedności — która jest gwarancją nowych sukcesów w walce narodów o wolność, bezpieczeństwo i dobrobyt — powinny być kontynuowane. FPK — podkreśla się w dokumencie — będzie usilnie dążyć do tego celu.

Ze świata

Premier Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Wietnamu Południowego w Phnom Penh

* HANOI. Premier Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Wietnamu Południowego Huynh Tan Phat przybył w poniedziałek z oficjalną wizytą do Phnom Penh.

Zmarł Moise Czombe

* ALGIER. W wieku lat 49 zmarł w niedzielę w Algierii na atak serca Moise Czombe, były premier ówczesnego Konga — Leopoldville (obecnie Kinszasa), który w 11 dni po uzyskaniu niepodległości przez tę byłą kolonię belgijską dokonał secesji najbogatszej prowincji kraju — stanowej z kopalń miedzi — Katangi, a w marcu 1967 roku został zaocznie skazany na karę śmierci za zdradę, przez sąd w Kinszasa. Komunikat o śmierci Czombego podpisany został przez 11-osobowe kierownictwo lekarskie. Komunikat stwierdza, że śmierć Czombego nastąpiła prawdopodobnie w czasie snu na skutek ataku serca.

Rockefeller w Argentynie

* MEKSYK. W niedzielę wieczorem przybył do Argentyny Nelson Rockefeller, specjalny wysłannik prezydenta Nixona do krajów Ameryki Łacińskiej. Lotnisko, na którym wylądował samolot wiozący Rockefellera strzeżone było przez 200 policjantów i spadochroniarzy. Wzdłuż trasy wiodącej do hotelu stały kordony policji i wojska. Wizyta Rockefellera wpłynęła na zaostrzenie trwającej już od 5 tygodni napiętej sytuacji w Argentynie.

Konferencja syjonistycznych milionerów

* LONDYN. W Jerozolimie zakończyła się 4-dniowa konferencja syjonistycznych milionerów, bankierów i przemysłowców z 5 kontynentów. Była to już trzecia tego rodzaju konferencja zorganizowana po agresji Izraela na państwa arabskie w r. 1967. Jej zadaniem było opracowanie nowych form pomocy finansowej i ekonomicznej dla Izraela. W obradach wzięli m. in. udział baron Edmond Rotszyld z Francji, Serge Dassault właściciel koncernu lotniczego (Francja) oraz bankier amerykański Victor Carter. Ogółem uczestniczyło w konferencji 300 delegatów organizacji syjonistycznych z całego świata.

7 i 8 sierpnia Kiesinger spotka się z Nixonem

* BONN. Kanclerz Kiesinger spotka się w dniach 7 i 8 sierpnia w Waszyngtonie z prezydentem Nixonem — oświadczył w poniedziałek rzecznik rządu bońskiego. Zakomunikował on, że przed podróżą do USA kanclerz przyjmie na rozmowę deputowanego CDU Birrenbacha, aby zapoznać się z jego wrażeniami z jakie odniósł w czasie swej niedawnej wizyty w USA.

Obradowała WKKP

Aktywność organizacji partyjnych zaporą wobec przestępczości gospodarczej

Wczoraj, pod przewodnictwem tow. *Jerzego Kaluszki*, z udziałem I sekretarza KW PZPR tow. *Tadeusza Rudolfa* obradowała Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej. Tematem obrad była rola i zadania organizacji partyjnych oraz komisji kontroli w zwalczaniu nadużyć i pogłębianiu wśród członków partii i całych załóg odpowiedzialności za mienie społeczne.

Jak wynikało z referatu, który wygłosił przewodniczący WKKP — tow. *Jerzy Kaluszko*, troska o kształtowanie właściwej postawy moralno-politycznej wśród członków partii oraz przeciwdziałanie wszelkiego rodzaju nadużyciom, zwłaszcza gospodarczym stanowi — zgodnie z uchwałami V Zjazdu PZPR — bardzo ważny odcinek działalności partyjnej. W ostatnim okresie przeprowadzono szczegółowe badania stanu ogólnej praworządności i zabezpieczenia mienia społecznego w 27 przedsiębiorstwach i zakładach różnych plonów i branż na terenie Kielecczyzny. Uzyskany obraz wskazuje na dalszą poprawę dyscypliny zawodowej i partyjnej. Miernikiem coraz lepszej postawy członków partii i obywateli jest przebieg obfitującej w społeczną aktywność kampanii przedzjazdowej, a także zaznaczone wysoką frekwencją wybory do Sejmu i rad narodowych. Wyrazem rosnącego autorytetu partii, a tym samym głoszonych przez nią zasad etycznych, jest wielki przypływ kandydatów, których wojewódzka organizacja partyjna przyjęła w ciągu 5 miesięcy br. 3 tysiące, co stanowi najwyższą liczbę od wielu lat.

Jednakże szczegółowe analizy wykazały, że w dziedzinie gospodarczej, mimo spadku ilości drobnych nadużyć, notuje się dość częste wypadki poważniejszych kradzieży mienia społecznego. Do tej grupy przestępstw należą afery ujawnione przy skupie buraków w Cukrowni „Lubna", zagarnięcie znacznej kwo

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Referat wygłosił przewodniczący WKKP, tow. Jerzy Kaluszko.

Fot. Z. Jonko

Owocne półrocze głównych gałęzi przemysłu

PRZEMYSŁ materiałów budowlanych pomyślnie zrealizował czerwcowe plany produkcyjne, wykonując zadania tego miesiąca w 104,5 proc.

Plany produkcji w I półroczu, zostały wykonane przez ten przemysł w 101,8 proc. W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego produkcja wzrosła o 7,3 proc. a wartość dodatkowo wyprodukowanych materiałów ocenia się na 300 mln zł.

Wszystkie zjednoczenia przemysłu materiałów budowlanych pomyślnie wykonały plany półrocznej produkcji w podstawowych asortymentach, a przemysł cementowy przekroczył zadania pierwszych 6 miesięcy roku, dając ponad plan 80 tys. ton cementu

Górnicy kopalń węgla kamiennego wydobyli w pierwszym półroczu br. 67.360 tys. ton węgla, dając gospodarce narodowej 3.109 tys. ton tego paliwa więcej, niż w analogicznym okresie ub. r.

Najlepsze rezultaty w I półroczu br. uzyskali górnicy kopalń: Zabrzańskiego, Rybnickiego i Dąbrowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego.

Załogi hut wchodzące w skład Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali wykonały plany produkcyjne pierwszego półrocza br., uzyskując dodatkowa produkcję we wszystkich podstawowych asortymentach wyrobów. Wytopiono i wyprodukowano dodatkowo: 6 tys. ton surówki żelaza, 35 tys. ton stali, 38 tys. ton wyrobów walcowanych, 1.400 km rur oraz 28 tys. ton koksu.

Wśród załóg, które realizując czyn produkcyjny 25-lecia osiągnęły najlepsze rezultaty, znajdują się: załoga stalowni konwertorowej Huty im. Lenina, stalownicy z „Dzierżyńskiego", „Zawiercia" i „Batorego", walcownicy zakładów „Pokój", „Kościuszko", „Warszawa" i „Cedler" wielkopiecownicy huty „Szczecin" i „Pokój" oraz załogi rurowni Huty im. Lenina i „Jedność".

W obradach plenarnych WKKP uczestniczyli także I sekr. KW PZPR — tow. Tadeusz Rudolf. Fot. Z. Jonko

Laureaci konkursu na reportaż o wsi kieleckiej

Na zdjęciu: laureaci konkursu na reportaż o kieleckiej wsi — (od lewej) Adam Sar, Zygmunt Wójcik, Henryk Smale (kier. Wydz. Kult. Prez. WRN), Bronisław Zapała, Jerzy Ambroziewicz. Fot. Z. Jonko

Wczoraj w Wydz. Kultury Prez. WRN odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom konkursu na reportaż o kieleckiej wsi, ogłoszonego w ubiegłym roku przez Ludową Spółdzielnię Wydawniczą, ZW ZMW, Wydział Kultury Prez. WRN, naszą redakcję oraz Zarząd Odd. SDP w Kielcach. Spotkanie — podczas którego do zebranych dziennikarzy przemawiał krótko przewodniczący ZW ZMW Henryk Trona dziękując za udział w konkursie, a kierownik Wydz. Kultury mgr Henryk Smale wręczył nagrody — upłynęło w przyjemnej atmosferze. Jak zaś wynika z wypowiedzi obu przedstawicieli organizatorów konkurs ma wszelkie dane, aby stać się stałą kielecką imprezą. (x)

Płyty z Opola już w sprzedaży

„Polska Nagranie" przygotowały w rekordowym tempie płyty z zakończonego w niedzielę tegorocznego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Ukazały się dwie „czwórki" pn. „Opole 69", na których znajdują się piosenki z konkursu „Przeboje sezonu", m. in. „Powiedz stary" w wykonaniu „Czerwonych gitar", „Przeklęcna Wołoczesiska" („Skaldowie"), „Niepewność" (Marek Grechuta i zespół „Anawa"). W formie albumu wydano dwa long playe pn. „Przeboje sezonu" i „Polska Nagranie" przebeje ...Polskich Nagrań, do których załączono teksty piosenek. Z programów festiwalowych znalazła się m. in. piosenka „Był taki czas", opatrzona w ilustracji muzycznej do „Stawy wiekszej niż życie".

Prognoza pogody

Jak podaje PIHM — zachmurzenie umiarkowane, w południowej części kraju duże — z możliwością przejściowych opadów. Temperatura maksymalna od 17 st. na południu do 21 st. na przeciwnym obszarze. Wiatry słabe zmienne z kierunków zachodnich.

Udaremniony przemyt

27 br. na punkcie granicznym w Kudowie Słonem (woj. wrocławskie) funkcjonariusze Urzędu Celnego udaremnili przemyt 11 cennych ikon. Zostały one odnalezione wśród osobistych rzeczy zagranicznego „turysty", który opuszczając Polskę ukrył ikony w swym samochodzie. Wartość celnych ikon szacowana jest na 200 tys. zł.

Na zdjęciu: funkcjonariusze Urzędu Celnego przy ocalonych ikonach.

CAF — Wołoszczuk

Z Wietnamu południowego

Ofensywa patriotów trwa

JUŻ blisko dwa miesiące trwa oblężenie przez partyzantów południowowietnamskich obozu wojsk specjalnych w Ben Het koło Dak To w odległości 11 km od punktu, gdzie stykają się granice Kambodży, Laosu i Wietnamu południowego.

O zaciętości walk świadczy fakt, że w dniach od 1 maja do 29 czerwca artyleria amerykańska wystrzeliła ponad 136 tys. pocisków artyleryjskich na pozycje patriotów wokół obozu. Amerykańskie superfortece typu „B-52" zrzuciły w czerwcu w okolicach Ben Het ponad 22 tys. bomb.

Mimo tych gwałtownych bombardowań, partyzanci co noc przypuszczają ataki arty-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Bomba w centrum Tel Awiwu

LONDYN. W poniedziałek we wczesnych godzinach rannych grupa bojowa arabskiego ruchu oporu dokonała w centrum Tel Awiwu zamachu bombowego. Bomba była umieszczona w samochodzie zaparkowanym w pobliżu głównej ulicy Tel Awiwu. W wyniku eksplozji zniszczonych zostało wiele samochodów znajdujących się w pobliżu oraz zerwana została sieć telefoniczna. Z okien pobliskich domów i sklepów wyleciały szyby. Wśród mieszkańców tej dzielnicy wybuchła panika z trudem opanowana przez policję izraelską. Według pierwszych doniesień co najmniej 11 osób zostało rannych.

18 ofiar weekendu

Jak informuje Komenda Główna MO, w ciągu ostatnich dwóch dni na szosach i jezdniach całego kraju wydarzyły się 52 poważniejsze wypadki drogowe, w których 18 osób zginęło a 50 osób odniosło obrażenia. Wśród śmiertelnych ofiar wypadków było 5 dzieci.

Narada sekretarzy ekonomicznych KW

Wczoraj w siedzibie Komitetu Centralnego partii — pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Bolesława Jaszczuka obradowali sekretarze ekonomiczni komitetów wojewódzkich, którzy ocenili przebieg realizacji uchwały II plenum w poszczególnych województwach.

Rekordowe lata krajów socjalistycznych

GENEWA. Opublikowany niedawno najnowszy „Rocznik Statystyczny ONZ — 1968" wykazuje, że na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat gospodarka świata zrobiła rekordowy krok. Niestety w tym samym czasie przepaść dzieląca kraje rozwijające się od krajów uprzemysłowionych nie tylko nie zmalała, lecz jeszcze bardziej się powiększyła.

Produkcja przemysłowa i rolna na świecie wzrosła o 62 proc. (biorąc pod uwagę przyrost ludności kuli ziemskiej o 18 proc., oznacza to wzrost produkcji w wysokości 36 proc. na głowę mieszkańca). W omawianym okresie produkcja przemysłowa świata zwiększyła się o 86 proc. Największy wzrost wykazują kraje socjalistyczne — 121 proc., dalej idą kraje rozwijające się — 85 proc. i wreszcie kraje uprzemysłowione kapitalistyczne — 72 proc.

Największym przyrostem globalnym legitymują się kraje gospodarki planowej, czyli socjalistyczne: 83 proc., co daje 65 proc. na głowę ludności. Dalej idą kraje o gospodarce wolnorynkowej, czyli kapitalistyczne: 55 proc.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Komisja energetyczna RWPG

MOSKWA. „W atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia", jak stwierdza komunikat, przebiegało w mieście Frunze, stolicy Kirgizji, 28 posiedzenie Stałej Komisji RWPG do spraw Energii Elektrycznej. Udział wzięły delegacje: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, PRL, Rumunii, Węgier, ZSRR oraz Jugosławii.

Przewodniczący komisji, minister energetyki i elektryfikacji ZSRR Piotr Nieporożny oświadczył, że posiedzenie było jednym z etapów pracy nad kompleksowym programem dalszego rozwoju energetyki.

Szczęście XX lat Kielce

Zamiast we wrześniu na życzenie czytelników NAGRODY W LOTERII FANTOWEJ „Słowa Ludu" losujemy już w sierpniu.

Szczegóły w następnych numerach.

PRZYPOMINAMY!

Ostatnie losy naszej loterii sprzedają kioski „Ruchu", punkty „Toto-Lotka" i listonosze miejscowi.

POGRZEB Adama Kruczkowskiego

W Warszawie odbył się w poniedziałek pogrzeb wiceministra spraw zagranicznych, członka KC PZPR, dr ADAMA KRUCZKOWSKIEGO.

W godzinach od 10 do 11 trumna ze zwłokami wiceministra A. Kruczkowskiego wystawiona została w pałacyku MSZ przy ul. Foksal.

Przed trumną przechodzą w milczeniu, oddając hołd zmarłemu szefowie i członkowie zagranicznych przedstawicielstw dyplomatycznych, przedstawiciele wielu instytucji i organizacji społecznych, współpracownicy i przyjaciele A. Kruczkowskiego.

Przed wyprowadzeniem zwłok wartę honorową przy trumnie zaciągnęli: członek Biura Politycznego KC PZPR min. spraw zagranicznych Stefan Jędrychowski, z-ca członka Biura, Politycznego sekretarz KC PZPR Jan Szydlak, sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Józef Czesak. Wartę honorową pełnili również zastępcy kierownika wydziału zagranicznego KC PZPR Bogdan Lewandowski i Marian Renke, wiceministrowie spraw zagranicznych Józef Winiewicz i Zygfryd Wolniak, pracownicy MSZ i Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, a także szefowie i członkowie ambasad krajów socjalistycznych.

Pogrzeb wicemin. spraw zagranicznych dr A. Kruczkowskiego odbył się na Cmentarzu Komunalnym w Warszawie.

Jutro egzaminy na WSI i WSN

Rektorat WSI zawiadamia zainteresowanych, że egzamin wstępne na tę uczelnię rozpoczynają się w Kielcach 2 lipca br. o godz. 8 — na wydziale mechanicznym i elektrycznym w siedzibie uczelni przy ul. Szymanowskiego 5, na wydziale budowlanym w gmachu przy al. Tysiąclecia. W tym samym terminie egzaminy wstępne rozpoczną się także na wydziale technologii obuwia i garbarstwa oraz na wydziale transportu w siedzibie uczelni w Radomiu przy ul. Malczewskiego.

Kandydaci, którzy przyjadą na egzaminy z miejscowości odległych o ponad 50 km, mają zakwaterowanie w Domu Studenta.

W dniu jutrzejszym rozpoczynają się także egzaminy wstępne na I rok studiów w naszej nowej uczelni — w Wyższej Szkole Nauczycielskiej.

Obradowała WKKP

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ty w WSS „Społem" w Radomiu, afera mięsna w masarni WSS „Społem" w Kielcach i im podobne.

Liczne są jeszcze wypadki marnotrawstwa cennych surowców i narzędzi. Np. wskutek niedbalstwa grupy pracowników starachowickiej FSC, cały wagon przygotowanych do montażu kół zamachowych skierowano mylnie do przetopienia jako złom. W Kombinacie Cementowo-Wapienniczym „Nowiny" znaleziono na śmietniku pełnowartościowe materiały.

Przyczyn nadużyć i zaniedbań należy szukać przede wszystkim w niewłaściwej polityce kadrowej i braku kontroli wewnętrznej. Kierowanie na stanowiska związane z materialną odpowiedzialnością osób nie przygotowanych fachowo lub o wątpliwej postawie moralnej, to fakty niestety jeszcze dość częste. Można tu przytoczyć przykład b. Kieownika „Cyzasu" w Kielcach, który uprawiał politykę zakupu pomocy szkolnych u prywatnych wytwórców, mimo iż jakość tych wyrobów była dużo gorsza niż w łatwo dostępnych źródłach uspołecznionych. W starachowickiej FSC zlecenia wykonania tzw. palet dla transportu wewnętrznego przekazano spółdzielczości, ta zaś oddała zamówienie osobom prywatnym, którymi okazali się pracownicy fabryki. W Kielcach i Radomiu kilka osób zajmujących kierownicze stanowiska w budownictwie i spółdzielczości mieszkaniowej dopuściło się sfałszowania danych o wykonaniu planu rocznego swoich przedsiębiorstw.

Szeroko pojęta kontrola wewnętrzna nadal powinna stanowić główną tamę wobec wszelkiego rodzaju wykroczeń. Kontroli takich przeprowadza się dość dużo, ale ich skuteczność jest jeszcze zbyt mała, wskutek czego odkrywanie przestępstw spoczywa głównie na barkach NIK, IKR i pozostałych zawodowych organów ścigania.

Ważnym elementem przeciwdziałania nadużyciom jest ścisłe przestrzeganie przepisów o zatrudnieniu, dyscyplinie pracy oraz zarządzeń określających zadania i obowiązki pracownika. Na tym odcinku wiele jest jeszcze skrzętnego liberalizmu. Np. w jednej z kieleckich masarni na 14 zatrudnionych tam osób z 12 nie zawarto umów określających ich obowiązki. Ilustracją rozluźnienia dyscypliny może być fakt, że w HZWM w ciągu półtora miesiąca zarejestrowano 500 spóźnień do pracy.

Skuteczność wszelkiej kontroli gwarantuje objęcie jej nie wszystkich aktywności organizacji i pracowników, zwłaszcza takich sam rządu robiąc. Szczególna rola przypada członkom partii oraz POP. Na tej płaszczyźnie powinno się wreszcie rozpocząć rzetelną ocenę pracy niektórych towarzyszy, w pełni zasługujących na piętnowanie, ujętych przy okazji ujawnienia nadużyć. Z tego punktu widzenia kontrola nie kończyła się jeszcze jak należy. Najwyżej przedstawiony wyżej stan rzeczy nadużycia, będą niedbalstwo już odkryte przez zawodowe organa kontroli. Zło utrwala się zaś półrocz, co prawda nie tylko stricte wewnętrzne, ale także ostatnio autorytet partii. Stan ten trzeba uznać za niezadowalający i dlatego rozwinięcie w tej dziedzinie odpowiedniej aktywności stanowi pilne zadanie organizacji partyjnych.

W dyskusji zabierało głos kilkunastu towarzyszy — członków WKKP oraz zaproszonych na posiedzenie aktywistów reprezentujących różne instytucje państwowe i spółdzielcze z przemysłu, handlu i innych dziedzin gospodarki. Dyskutanci potwierdzili główne tezy referatu podkreślając konieczność umacniania roli POP jako czynnika kształtującego postawę członka partii oraz inicjującego wewnętrzną kontrolę w przedsiębiorstwie. Wskazywano także najbardziej zagrożone odcinki gospodarcze, wśród nich skup płodów rolnych, spółdzielczość oszczędnościowo-pożyczkową i handel. Potępiono również postawę pogoni za groszem wyznawaną przez niektórych pracowników na odpowiedzialnych stanowiskach, ukrywanie rezerw i dążenie do uzyskiwania w przedsiębiorstwie niedozwolonych zysków kosztem interesu społecznego.

Wielu dyskutantów akcentowało potrzebę zerwania z formalnym wykonywaniem zaleceń pokontrolnych, wzywając do zastrzenia sankcji wobec kierowników, którzy pomimo takie traktują opieszale.

Na zakończenie zabrał głos I sekretarz KW PZPR — tow. *Tadeusz Rudolf*. Mówca stwierdził m. in., że stosunek do uspołecznionych środków produkcji jest w warunkach naszego ustroju miernikiem ogólnej postawy obywatela. Istnieje obowiązek chronienia społecznej własności oraz pomnażania jej dla ogólnego dobra. Nie dzieje się to w sposób automatyczny, bo przecież mimo iż obchodzimy 25-lecie nowych stosunków społecznych w naszym kraju, mówimy dziś o występujących jeszcze przejawach nadużyć. Fakty te sprawiają nam ból, ale środki zaradcze są znane: tylko wytrwała praca wychowawcza rozwijana głównie przez partię, przy współudziale różnych organizacji i wszystkich uczciwych ludzi wpłynie na uzdrowienie sytuacji.

Gdy mówi się o tych sprawach trzeba równocześnie podkreślać wielki dorobek kraju we wszystkich dziedzinach, aby nie zatracić właściwej oceny proporcji, w jakich występują dilemne zjawiska. Nie należy się zniechęcać i walkę o praworządność, uczciwość i dyscyplinę prowadzić w sposób przemyślany, tworząc przy tym klimat powszechnego potępienia wobec przestępczości.

Bolesny jest fakt, że wśród popełniających nadużycia trafiają się odpowiedzialni partyjni. Trzeba pamiętać, że bądź tacy w ogromnej masie ofiarnych i szczerych członków PZPR stanowią znikomą mniejszość. Tym niemniej tego rodzaju fakty zasługują na potępienie i kary stosowne do wielkości popełnionego czynu.

Walka przeciwko nadużyciom musi się rozwinąć pod kierownictwem partii, na szerokim froncie społecznym obejmującym samorząd robotniczy, organizacje związkowe, młodzieżowe, kobiece i inne.

A. M.

Uchwała Rady Ministrów

w sprawie metod oceny i klasyfikowania inwestycji

w latach 1971-75

PODSTAWOWYM założeniem nowej polityki gospodarczej jest koncentracja wysiłków na rozwoju wybranych gałęzi, branż, grup wyrobów. Punktem wyjścia generalnej koncepcji intensyfikacji gospodarki są nowe zasady planowania inwestycji — w oparciu o ekonomiczne kryteria ich celowości.

Nowa metoda opracowania planów rozkłada ciężar odpowiedzialności za przyjęte koncepcje na wszystkie jednostki gospodarcze. Niezwykle istotną sprawą jest więc zastosowanie jednolitych kryteriów oceny ekonomicznej inwestycji, które pozwoliłyby na preferencję zamierzeń efektywnych z punktu widzenia całej gospodarki, a nie zawężały oceny do branżowego czy resortowego punktu widzenia.

Do opracowania kryteriów klasyfikacji poszczególnych przedsięwzięć inwestycyjnych na podstawie ustalonych parametrów technicznych i ekonomicznych zobowiązywała uchwała II plenum KC PZPR. Realizując jej wskazania, Rada Ministrów podjęła ostatnio uchwałę w sprawie metod oceny i klasyfikacji nowo rozpoczynanych inwestycji przemysłowych w latach 1971—75.

Celem wytycznych zawartych w tej uchwale jest umożliwienie wyboru najbardziej ekonomicznych kierunków inwestowania poprzez porównanie efektów, jakie mogą przynieść nakłady ponesione na rozwój poszczególnych branż, grup wyrobów lub nawet asortymentów. Nowe metody oceny stanowić więc będą narzędzie selekcji wniosków inwestycyjnych przy konstruowaniu planów zjednoczeń i resortów oraz narodowego planu gospodarczego.

Uchwała wprowadza 8 podstawowych kryteriów klasyfikacji zamierzeń inwestycyjnych. Dotyczą one: **efektywności produkcji rynkowej lub przeznaczonej na eksport, okresu zwrotu nakładów inwestycyjnych, okresu spłaty kapitałowych wydatków dewizowych długości cyklu realizacji inwestycji, stopnia postępu technicznego - ekonomicznego.**

W zależności od tego, jak wypadnie efektywność inwestycji według tych kryteriów, zaliczana ona będzie do jednej z 5 klas. To z kolei stanowi podstawę do podejmowania decyzji o kolejności włączania inwestycji do planu. Przy opracowywaniu planu włączać się będzie do niego przede wszystkim inwestycje zakwalifikowane do jednej z pierwszych 4 klas efektywności. Pierwszeństwo w realizacji będą miały przedsięwzięcia zaliczane do klas najwyższych.

Ocenę i klasyfikację należy przeprowadzać — w myśl postanowień uchwały Rady Ministrów — w przedsiębiorstwach i zjednoczeniach przy udziale załóg i aktywu gospodarczego. Chodzi o to, aby w oparciu o konkretne dane liczbowe rozpatrywanej inwestycji wyjaśnić czynniki decydujące o jej efektywności, porównać poziom techniczny i organizacyjny oraz efekty uzyskiwane dzięki inwestycji z przodującymi osiągnięciami krajowymi a także zagranicznymi.

Klasyfikacji podlegają — zgodnie z uchwałą — inwestycje w przemyśle państwowym i spółdzielczym, których realizację zamierza się rozpocząć w latach 1971 — 75, a polegające na budowie nowych zakładów, rozbudowie istniejących, modernizacji urządzeń produkcyjnych, poważniejszych zakupach środków produkcji.

Nie dotyczy to natomiast drobnych zakupów środków produkcji, inwestycji nieprodukcyjnych oraz takich, które mają na celu doprowadzenie zakładu do warunków wymaganych przez odpowiednie normy i przepisy (dotyczy to głównie poprawy bhp).

Uchwała zawiera ramowe wytyczne, wyodrębniające metody klasyfikacji inwestycji o poważniejszym znaczeniu gospodarczym, w odniesieniu do których uwzględnia się szerszy zakres kryteriów oraz metody klasyfikowania mniejszych inwestycji o wymaganym uproszczonym zakresie kryteriów.

Nagrody prezesa RSW „Prasa"

W siedzibie Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa" w Warszawie odbyła się w poniedziałek uroczystość wręczenia nagród prezesa RSW „Prasa" za twórczość dziennikarską oraz działalność organizatorską i wydawniczą w dziedzinie rozwoju prasy w roku 1968. Te doroczne nagrody wręczone zostały już po raz trzeci.

Na uroczystość przybyli: sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, zastępca kierownika Biura Prasy KC PZPR — Wiesław Bek, prezes ZG SDP — Stanisław Mojkowski, redaktorzy naczelni, publicyści i dziennikarze pism codziennych, tygodników i agencji prasowych.

Wręczenia nagród dokonał prezes RSW „Prasa" — Tadeusz Galiński.

Nagrody zespołowe otrzymały redakcje: „Głosu Szczecińskiego", „Fundamentów", „Współczesności", „Zagadnień i Materiałów" i „Zarzewia", zespół Redakcji Współpracy z Zagranicą Polskiej Agencji „Interpress", zespół redakcyjny Działu Zagranicznego „Trybuny Ludu", i zespół publicystów „Życia Literackiego".

Rekordowe lata krajów socjalistycznych

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

przy 39 proc. na głowę ludności, a następnie kraje rozwijające się: 52 proc., tj. 21 proc. na głowę ludności. Przeciętne roczne tempo wzrostu produkcji przypada: 7 proc. na kraje gospodarki planowej, 5 proc. na kraje kapitalistyczne uprzemysłowione i 4,7 na kraje rozwijające się.

Eksport światowy, osiągnął w 1967 r. rekordową wartość 223 miliardów dolarów, tj. o 11 proc. więcej niż w 1967 r. udział w tym eksporcie krajów rozwijających się w okresie 1960-67 obniżył się z 21 proc. do 18 proc.

W latach 1958—67 produkcja żywności na głowę ludności wzrosła w Afryce tylko o 1 proc. a na Bliskim Wschodzie o 11 proc. podczas gdy w Związku Radzieckim i innych krajach socjalistycznych o 15 proc., w Europie zachodniej o 18 proc., a w Ameryce północnej o 6,1 proc.

W 1967 roku po raz pierwszy ropa naftowa wyprzedziła węgiel kamienny i brunatny jako główne źródło energii przemysłowej świata.

Dalsze depesze gratulacyjne dla M. Spychalskiego i J. Cyrankiewicza

W dalszym ciągu na ręce przew. Rady Państwa, marszałka M. Spychalskiego i premiera J. Cyrankiewicza napływają depesze gratulacyjne w związku z powołaniem ich na pełnione dotychczas stanowiska. Gratulacje dla M. Spychalskiego przesłał przew. Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny, zaś dla premiera Cyrankiewicza szefowie rządów — ZSRR — Aleksiej Kosygin, Węgier — Jenos Fock, Czechosłowacji — Oldrich Cernik, Rumunii — George Maurer.

Z Wietnamu południowego

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

leryjskie i rakietowe na obóz. W czerwcu zginęło 5 żołnierzy amerykańskich a 82 odniosło rany. Zginęło również 23 żołnierzy reżimowych, a 78 zostało rannych. Obóz jest tak silnie otoczony, że Amerykanie są więźniami w swoich bunkrach i dosłownie nie wytykają z nich nosa.

Od ubiegłego wtorku obóz w Ben Het otrzymuje zaopatrzenie jedynie drogą lotniczą ponieważ wszystkie konwoje wpadają w zasadzkę. Ostatnie 1600 km drogi prowadzącej do obozu Amerykanie nazwali „milą samobójców".

Patrioci południowowietnamscy nadal stakują pozycje nieprzyjacielskie. W niedzielę późnym wieczorem rakiety partyzanckie kalibru 122 mm eksplodowały w pobliżu szabru dywizji spadochroniarzy reżimowych w okolicach lotniska Tan Son Nhut, odległego o 5 km od centrum Sajgonu.

88 już noc z kolei patrioci ostrzeliwali obóz wojsk specjalnych Ben Het. W nocy z niedzieli na poniedziałek na obóz spadło 20 pocisków moździerzowych kalibru 75 mm. Wielu żołnierzy reżimowych z tzw. formacji ochotniczych zostało rannych. 8 rakiet eksplodowało w bazie amerykańskiej piechoty morskiej w Dong Ha, 21 km na południe od strefy zdemilitaryzowanej.

Łącznie partyzanci przeprowadzili 7 ataków na amerykańskie i reżimowe obiekty wojskowe. 5 z tych ataków zostało uznanych przez dowództwo amerykańskie za „poważne".

Amerykańskie superfortece „B-52" przeprowadziły w nocy z niedzieli na poniedziałek 8 rajdów bombowych z czego 3 w pobliżu obozu wojsk specjalnych w Ben Het, 5 w okolicach miejscowości Loc Ninh, 120 km na północ od Sajgonu oraz 1 nie opodal obozu wojsk specjalnych w Katum, 100 km na północny zachód od Sajgonu.

„Malta-69" w Sielpi

Już po raz drugi na terenie Ośrodka Harcerskiego Hufca Kołacin w Sielpi zlokalizowany zostanie Międzynarodowy Obóz Pokoju i Przyjaźni „Malta - 69". W roku bieżącym obóz ten organizowany jest pod auspicjami CIMEA — Międzynarodowego Komitetu Organizacji Dziecięcych i Dorastającej Młodzieży przy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Tematyka, jaka będzie eksponowana w tym roku na obozie w Sielpi związana jest z hasłem: Solidarność, pokój, przyjaźń z dziećmi walczącego Wietnamu i innych krajów dotkniętych agresją imperialistyczną.

Obóz stanowi jedną z wielu międzynarodowych imprez organizowanych przez CIMEA, przez członkowskie organizacje w ramach „Roku Praw Dziecka" — związanego z X rocznicą uchwalenia Deklaracji Praw Dziecka przez ONZ. Wszystkie zajęcia na tym obozie przebiegać będą w oparciu o trzy podstawowe kierunki: „Solidarność, pokój, przyjaźń", „Polska Ludowa ma 25 lat" oraz „Wspólnie działamy, bawimy się, wypoczywamy".

W obozie uczestniczyć będą delegacje z Bułgarii, Finlandii, Berlina zachodniego i Związku Radzieckiego. Łącznie w obozie weźmie udział 87 osób.

(ef)

Wiadomości SPORTOWE

PORAŻKA PIŁKARZY LEGII

Piłkarze stołecznej Legii ze zmiennym szczęściem grają w tournee po Stanach Zjednoczonych. W niedzielę wieczorem legioniści wystąpili już po raz trzeci w Chicago i tym razem przegrali z byłymi mistrzami NRF — piłkarzami Eintrachtu Brunszwik 1:5 (0:3) wykazując zmęczenie poprzednimi meczami. W dwóch poprzednich meczach Legia wygrała z Universidadem Meksyk 5:1 (1:1) oraz pokonała jedenastkę Chicago Mustangs — w której grają m. in. polscy zawodnicy — 4:1 (1:1).

BRYDŻOWE MISTRZOSTWA EUROPY

W 11 rundzie brydżowych mistrzostw Europy w Oslo, polscy brydżyści, spisują się znakomicie. Pokonali oni ekipę Islandii 7:1. Najpoważniejsi kandydaci do złotego medalu Włosi zwyciężyli Holandię 8:0. Po 11 rundach prowadzą Włosi (z mistrzami świata Belladonną i Garozzą) — 75 pkt przed Polakami — 26 pkt., Szwedami i Austriakami — po 57 pkt., ekipami W. Brytanii i Francji — po 56 pkt.

PORAŻKA GĄSIORKA W WIMBLEDONIE

Wiesław Gąsiorek, startują cy w międzynarodowym turnieju w Wimbledonie, przegrał w pierwszej rundzie z zawodowcem australijskim Rosewallem 1:6, 1:6, 2:6.

SPORT SPADOCHRONOWY

Z niedzieli na poniedziałek w godzinach nocnych rozegrana została kolejna konkurencja zawodów spadochronowych Ziemi Kieleckiej, którą były skoki indywidualne z 1000 m z natychmiastowym otwarciem spadochronu.

Konkurencję tę wygrał reprezentant Kielc **Marian Szczygłowski** uzyskując 438 pkt. przed **Wiesławem Panasiem i Wiesławem Targońskim** obaj z Rzeszowa. Dwaj pozostali reprezentanci Kielc **Krzysztof Genera i Jerzy Bałkowski** zajęli piąte i szóste miejsca.

Po zakończonych konkursach indywidualnych zwycięstwo odniósł reprezentant Kielc **Marian Szczygłowski** zdobywając 1126 pkt.

W SKRÓCIE

Stanisław Szepiel, radzieccki kolarz z Duszanbe, zdobył puchar przechodni w wyścigu organizowanym przez gazetę „Moskiewski Komsomolec". W V jubileuszowym wyścigu uczestniczyło ponad 500 zawodników CSRS, NRD, Polski, Rumunii i ZSRR. Z naszych reprezentantów Jan Ściborek zajął II miejsce mając 7 pkt, a kielczanin Jan Bączkowski był 17 zdobywając 4 pkt.

Dziennik „Scinteia" o zachowaniu się publiczności w czasie ME w boksie

BUKARESZT PAP. „Każdego podłamania chuligańskim wybrykom na trybunach sportowych stwierdza w niedzielnym numerze „Scinteia" czołowy dziennik rumuński ukazujący się w Bukareszcie.

Pisząc na temat niedawnych 18 Bokserskich Mistrzostw Europy dziennik podkreśla na wstępie, iż spotkania najlepszych pięściarzy naszego kontynentu zgromadziły wszyscy kibiców Rumunii i krajów, których przedstawiciele wystąpiwali na bukareszteńskim ringu.

Niestety, oglądanie tej interesującej imprezy utrudniało zachowanie się niektórych kibiców znajdujących się na trybunach, którzy pomnożyli bójkę na trybunach całkowicie niegodne z etyką sportową i normami postępowania cywilizowanego człowieka. Demonstrowali oni pełną całkowicie poszanowania zasadom dla tej międzynarodowej imprezy, jej uczestników i innych obserwatorów. Kibice ci dopuszczali się godnych potępienia wyczynów wobec zagranicznych bokserów, w niemałych ogłaszali wrzaskiem ogłaszałam i utrudniali prowadzenie spotkań na ringu.

Jest to sprawa szczególnie ważna, gdyż nasz kraj, jako gospodarz, które mogą być szkołą dla kolegów jako odległymi od zasad szacunku wobec innych krajów — gościnnych, nie tylko dla przybyłych bynajmniej dla elementów, którym obce są tych zasadniczych tysięcy dla narodu rumuńskiego cechy jak powaga i godzinność poczynały sobie to spodoba nieda przeciwnie w takich chuliganów.

Byliśmy świadkami wybryków, których nie można wytłumaczyć odstępieniem rozgorączkowanych kibiców poruszonych porażkami swoich ulubieńców.

Ze to akty brutalnego naruszenia etyki sportowej powinno być powiedzieć — stwierdza „Scinteia" — ponosi Krajowa Rada Kultury, Fizyczna i Sportu, która zlekceważyła ewentualnie działania, aby nie dopuścić organizacji, aby nie bezpieczeństwo sportowiec ciężkiego podczas takiej imprezy.

Dyrektorowi Zarządu Kopalni Siarki Zawodowej dla Przemysłu przy PKS Oddział Kielce

mgr inż. STANISŁAWOWI PARLAKOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składa Grono Nauczycielskie

653-g

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wyrazili współczucie i wzięli udział w pogrzebie naszego nieodżałowanego, najukochańszego Ojca

STANISŁAWA ŻABICKIEGO

serdeczne podziękowanie składają

córki

513-g-

Dnia 29 czerwca 1969 r. zmarła nagle po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach

mgr inż. DANUTA WAJDA

głowny inżynier dla kontraktacji w Chłodni Składowej w Kielcach.

W Zmarłej straciliśmy cenionego pracownika, dobrą koleżankę.

Wyrazy głębokiego współczucia

CÓRKOM

oraz najbliższej Rodzinie Zmarłej

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz pracownicy Chłodni Składowej w Kielcach

2281-k

Nasz komentarz

Węzłowe problemy kraju

JEST rzeczą oczywistą i udowodnioną doświadczeniem życia, że występowanie problemów w naszym kraju różnić się może w sposób istotny od problemów przyjętych w praktyce wszystkich krajów dróżnych burżuazyjnych. Jest tak dlatego, że w kierunkach działania w naszym przypadku zostaje bardzo precyzyjnie wytyczony w programie wyborczym, programie opracowanym przez przedstawicieli całego narodu, jednego wielkiego ruchu Frontu Jedności i zaakceptowany w sposób ostateczny aktem głosowania. Więc też expose szefa nowego rządu nie musi zaspokajać społecznej ciekawości, co to będzie, co będzie w niezbędnych zarysach będzie ono z rządu, co stawia się przed nim, jakie zadań rząd ma rozwiązać, jakie kierunki rozwoju kraju będą wytyczone. Zadania te są konkretnie zapisane jeszcze w kwietniowych zarządzeniach Wielkiego Frontu Jedności Narodu.

Expose premiera stanowi natomiast odpowiedź na pytanie, jak realizowane będą w praktyce generalne wytyczne na najbliższe czterolecie, o więc jak nowo wybrany rząd, kierując poszczególnymi odcinkami życia, zamierza wykonywać swe obowiązki, by wola narodu wyrażona w programie przekształcona została w konkretny dokonań, które tych celem jest harmonijny rozwój kraju. Jest zatem wypowiedź premiera oświadczeniem o znaczeniu zasadniczym zarówno dla całego społeczeństwa, jak i dla każdego z nas, niejako prywatnie zainteresowanego w tym, w jaki sposób nasze indywidualne pragnienie uwzględnione i realizowane będą w ciągu najbliższych lat.

Najobszerniejsza część wystąpienia premiera poświęcona została zmianom w naszej gospodarce, reformom, które zdecydowaliśmy się wprowadzić w momencie, gdy kraj osiągnął jakościowy poziom rozwoju ekonomicznego. Dyskusje nad tym problemami przeszły już w etap konkretnych przedsięwzięć i szef rządu przedłożył mandatariuszom narodu listę rzeczowych propozycji z zachowaniem hierarchii maksymalna intensyfikacja. Ma to więc kapitalne znaczenie nie tylko dla kraju, ale także dla całej wspólnoty socjalistycznej.

Szereg podjętych w tej dziedzinie decyzji, jak też zamierzenia na przyszłość pozwalają sądzić, że postępu będzie systematyczny i konsekwentny. Jednym warunkiem i podstawowych warunków, od których zależy pomyślność przedsięwziętych reform, jest maksymalna społeczna aktywność, wzrost wydajności pracy, poczucie odpowiedzialności i przekonanie o ścisłym związku pomiędzy jakością pracy wykonywanej przez każdego z nas, — a celami jakie osiągnąć chcemy jako naród. Nowe metody gospodarowania wymagają stałego przekształcania świadomości społeczeństwa, psychologicznego przygotowania załóg pracowniczych do coraz samodzielniejszego kierowania własnymi zakładami pracy. Wszystkie te elementy uwzględniać będzie plan 5-letni, którego uchwalenie stanowić będzie jedno z podstawowych zadań Sejmu V kadencji.

W najbliższym 4-leciu według zapowiedzi premiera większą uwagę poświęci się problemom rolnictwa, porządkowaniu zasad użytkowania ziemi, większego nasycenia wsi techniką, bardziej celowego wyboru dziedzin produkcji rolnej.

Jakkolwiek centralne w expose szefa rządu były sprawy gospodarcze, obok nich jednak wiele uwagi poświęcił on w swym wystąpieniu zasadom naszej polityki zagranicznej. Nauczeni tragicznym doświadczeniem niepodległej przeszłości do konfliktów u zarania Polski Ludowej decydującego wyboru. Zarówno wtedy jak i teraz stoimy na stanowisku, że tylko przyjaźń ze Związkiem Radzieckim gwarantuje nam bezpieczeństwo, rozwój i budownictwo socjalizmu w warunkach pokojowych. Jedność interesów łączy nas także z pozostałymi sąsiadami, z socjalistyczną Czechosłowacją i NRD — pierwszym państwem niemieckim, które wyrzuciło się nacjonalizmu, rewizjonizmu i agresywnych zamiarów wobec wschodnich sąsiadów. Polskie inicjatywy na forum międzynarodowym nie wymagają wyjaśniania co do ich generalnych celów — pragniemy jako naród żyć w pokoju, co nie oznacza, że silenni jesteśmy podjąć jakiekolwiek rozmowy, których trzeba byłby nasze obecne granice. Popierając dążenia wojowniczego krajów dotkniętych agresją, stoimy jako państwo na gruncie potrzeby pokojowego uregulowania istniejących konfliktów. Gorącego poparcia udzielił premier dla inicjatywy Finlandii, która zaoferowała swoje usługi jako gospodarz konferencji w sprawie zbiorowego bezpieczeństwa w Europie.

Expose premiera, zapowiedź działania nowego rządu nie jest zbiorem łatwych obietnic, efektownych przyrzeczeń wynikających z politycznej taktyki. Są w nim prawdy trudne, rzetelna analiza naszych potrzeb i możliwości, a zarazem sformułowane w nim w sposób precyzyjny współzależność, jaka istnieje pomiędzy sprawnością rządu a ogólną świadomością społeczeństwa w osiąganiu celów, do jakich zmierzamy jako naród. (AR)

(sid.)

KOŃ NA BIEGUNACH

Tego lipcowego dnia w czterdziestym czwartym stoiłnik w bramie kieleckiego więzienia czekającemu od kilku godzin kobietom rzucił niecierpliwie, że mogą tak stać rok jeszcze — paczek nie przyjmie. Nie odpowiedział, a może odpowiedzieć nie chciał, dlaczego tam tym nie pada wężelka z bielizną, którą przywiezieją pod nowe razy, a za tydzień — zawiązańko zlepione krwią — odbiorą ich żony. Nie powiedział, a może powiedzieć nie chciał, że im już niepotrzebny glonek chleba, bo ich nie dręczy już głód ni pragnienie. Więc stały kobiety dalej wspięrane kolącą nadzieją, aż ich wiarę rozwiał przechodzień słowami, że próżne czekanie, bo nazwiska ich mężów są na liście...

To był ten moment, ta chwi ja właśnie, gdy kończy się czekanie, a nastaje ból. Zrazu odczuwalny jako słabość tylko, słabość tak ogromna, że brak sił na łzy. Potem wzbierający, wszechwładny na koniec, kiedy spada z oczu czarna zaćma wstrząsu. Nie mogły uwierzyć, bo wierzyć nie chciały, bo prawda ta była gorsza niż niepewność. Lecz prawda ta była; kobiety odeszły włożyć kir.

Na liście było sto dwadzieścia nazwisk. Niosące śmierć salwy padły szóstego lipca. Szesnaście dni przed ogłoszeniem manifestu. Ludzie führera w przeciwciu rychłej i nieuchronnej klęski spieszyli się, by wycieńczonemu organizmowi zadać jak najwięcej ran. Już przegrali, a jeszcze pyszałkowici chełpili się na czerwonym afiszu, że — podług tą za notatką z nr 8 „Gazety Kieleckiej", której autor powołuje się na wspomniany afisz — za zabójstwo siedmiu Niemców skazali na śmierć stu dwudziestu Polaków-komunistów. Ostatnie akordy najsmutniejszego w dziejach ludzkości requiem.

Rodziny poszukiwały bliskich, żony i matki wypytywały w miejscach, gdzie najczęściej dały się słyszeć strzały niosące śmierć bestialsko mordowanym. Hitlerowcy nie podali, gdzie rozegrał się ostatni akt wyrzeźwerowanej przez nich tragedii. Stadion? Cmentarz żydowski? Nikt nie wiedział. Stali urywał się na liście, która nazwiskami stu dwudziestu krzyczała protest. Dopiero w dziewięć miesięcy później, w kwietniu czterdziestego piątego, niektórzy odnajdą swoich bliskich podczas smutnego obrządku ekshumacji.

Opodal stacji kolejowej w Suchedniowie, w odległej kopalni, która musiała dobrze tłumić wszelkie strzały, w kwietniu roku dokładnie czterdziestego piątego, matka, zobaczyła raz jeszcze twarz swojego męża, wszę różną od twarzy, którą zapamiętała, która należała do żywego. Poprzednio widziała ją ściągniętą, opanowaną, maskującą przeczucie tego, co stać się musiało. Wtedy ich zabierali — ojca, braci Łapacząa, Kłużniaka i Kaleta, po wszystkich przyszli, tego samego dnia, razem polegli, w tym samym żałobnym kondukcie wrócili do Kielc i spoczęli w ordynku na party sanckim cmentarzu. Tego samego dnia wzięli też innych, których nazwiska znalazły się na liście, a byli to ci, do których zwróciła się zdrajczyni-kolaborantka, by datkiem wspomogli prasę podziemną.

Ojciec coś wiedział, jakby przeczuwał to nerwami, które namawiały, aby nie czekał, lecz żeby dał synowi ten prezent — konia na biegunach — na jego drugie urodziny przypadające za kilka dni. I nie zwlekał aż z kalendarza spadnie właściwa kartka. Dał wcześniej. Zabrali go nazajutrz.

JERZY DANIEL

Napoleon Kłużniak nigdy nie zobaczył syna, którego tak bardzo pragnął. Miał nadzieję, że trzecie dziecko będzie właśnie synem. Zabrali go w dwa dni przed dniem, w którym jego żona powiła syna. Już w więzieniu dowiedział się o nim. Żona chowała swojego męża dokładnie w szóstą rocznicę ślubu.

Stanisław Łapacz, gdy rozmawiam z nim o jego synach, opowieść ilustruje zdjęciami dobytymi z albumu o złoconych brzegach. Na jednej fotografii — młody człowiek, ze wzrokiem skierowanym na kobietę w bieli — młodzi po ślubie. Syn Stanisław miał wtedy 24 lata i przed pół rokiem związał swe życie z kobietą na fotografii. Tego samego dnia zabrali jego, o dwa lata młodszego, brata Czesława.

25-letni Zdzisław Kaleta ujęty został w Kołomani koło Kielc, skąd za spotkania z kolegami partyzantami wracał do domu. Już nigdy nie przekroczył jego progu.

Wszyscy tu wymienieni należeli do AK, mieli swoje kontakty, działali, ale dzisiaj najbliżsi niewiele mogą powiedzieć o ich konspiracyjnej robocie. Normalnie nie zwierzali się żonom i rodzicom, kryli to w sobie, czasem tylko pozwalając się domyślać domownikom o prawdziwym celu wieczornych spacerów i podróży, na które zabierali coś skrupulatnie weiskane w kieszeń, jakieś zawiniątko, pakiecik... Z sobą nosili tę tajemnicę, uznali, że tak będzie lepiej, nie mówili, nie powiedzieli, gdy w więzieniu oprawcy biciem chcieli wydobyć z nich słowo, a gdy go nie usłyszeli, pojmanych uznali za zakładników. Wydali wyrok.

Po ćwierćwieczu jestem na miejscu, gdzie ten wyrok został spełniony. Mówią świadkowie wydarzenia — Elżbieta Jaśnicka, Katarzyna Kulkowska i Henryk Miernik.

Przed stacją zatrzymały się trzy samochody. Na każdym po jedenastu. Niektórzy leżeli, tamci z wronami na czapkach opierali na ich ciałach nogi. Wąska ścieżką sprowadzali ich w kotlinę. Po jedenastu. Była cisza. Szli z zawiązanymi ustami. Strzelali w tył głowy. Kaci wracali po następnych, oficer z pistoletem i żołnierz z karabinem strzelali raz jeszcze do leżących. Zaraz potem odjechali, zostawiając trzydzieści trzy zakrwawione trupy. Kazali skrzyknąć ludzi do grzebania. W nocy jedną z mogił rozgrzebał pies ukazując czyjąś twarz — niepodobną do twarzy — a obnażonym mózgiem.

Potem kwiecień czterdziestego piątego. Ekshumacja. Trzydzieści trzy trumny z surowych desek, pobielone tylko, stanęły na wzgórku. Czas i ziemia, a przedtem jeszcze strzały upodobniły do siebie wszystkie ciała. Po twarzy nikt nie poznał, bo twarzy nie było. Ten rozpoznał swojego po tatuażu na ramieniu, tamten po szczątkach jeszcze niezupełnie związanego z ziemią ubrania, tamten po palcu kalekim syna. Rozpoznali ich niewielu, dokumenty mówią, że tylko siedmiu, pozostałym odcięto z ubrania skrawek, który miał posłużyć za znak rozpoznawczy.

Z kolimy suchedniowskiej, gdzie dziś strzeliły w górę eliszyny, a moi rozmówcy podziwiają, za czyją to się stało sprawą, skąd ta kępa, która samolistnie tu wyrosła dla memoriału, więc z tej kotliny w żałobnym kondukcie przeniesiono dwudziestu ośmiu na miejscowy cmentarz. Jest tam dziś pomnik ale nikt nie zna wszystkich nazwisk ludzi spoczywających pod brzozami rzu całącymi cień na ich grób. Tylko pamięć o nich bezimiennych przechowuje napis na płycie:

Polegli w walce o wolność
Krwią spłacili ojczyźnie dług
Tutaj złożyli swoje głowy
W boju — za Polskę i lud
Upłyną lata...
Dzień inny po nich nastanie
Lecz jedno słowo lśniące jak brylant
Jak pomnik lasu, jak wichru granie
Wiecznie brzmieć będzie — słowo partyzant

BRAMY W ŚWIAT

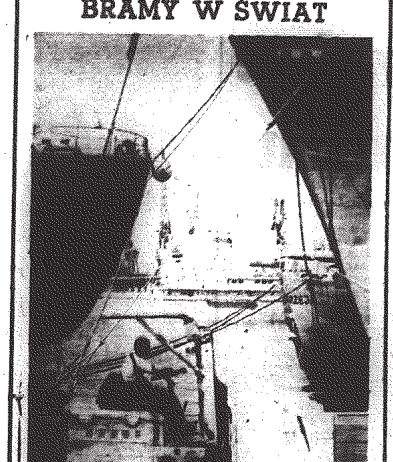

Do rekordów przeładunków w naszych portach zbliżyliśmy się już przyzwyczaić. Dlatego też nie dziwią nas sukcesy ub. r., kiedy to przeładowano ok. 32,5 mln ton towarów, tj. więcej o 4 mln ton niż planowano na 1970 rok. Największej przeładowujemy węgla, bo prawie 14 mln ton. Rosną także ilości eksportowanej drogą morską siarki oraz importowanych fosforytów i apatytów. Dużym osiągnięciem naszych portów jest znaczny wzrost obrotów tranzytowych. Przeładowujemy głównie towary CSRS, a także innych państw. W 1968 roku tranzytem przez polskie porty przeszło 4,5 mln ton towarów.

Na zdjęciu: w porcie gdyńskim przeładowywana jest prawie połowa eksportowanej i importowanej drobnicy.

CAF — Udziałowiki

Naśladownictwo wskazane

W OPBP—ZIMA W CZERWCU

Wbrew tytułowi nie będzie to materiał konkurujący z prognozami Wicherka. Ale to jest prawda: w Ostrowieckim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego istotnie teraz, w środku lata operuje się nawami zimowych miesięcy. Nowy dyrektor przedsiębiorstwa 32-letni mgr inż. Ryszard Zych (w rozmowie utrzymywał, że jest najstarszy w firmie), któremu w udziale przypadła miła sukcesja po mgr inż. Ciałowiczu, awansowanym do Kielc, twierdzi: kto wygra pierwszy kwartał ten wygrywa cały rok. Może tak twierdzić, bo OPBP ma w tym spore doświadczenie. W tym roku także przedsiębiorstwo wygrało I kwartał, było jednym z trzech przedsiębiorstw budowlanych w województwie, które, powiedzmy szczerze, nie zawaliło planu pierwszego kwartału. Co to znaczy, wiedzą chyba wszyscy — nie wykonanie planu pierwszego kwartału oznacza wściekły pościg za wskaźnikami w II i III kwartale, kiedy wielu robotników, posiadających własne gospodarstwa, bierze urlopy, żeby obrobić pole. Zostaje kwartał czwarty, ale wówczas bywa różnie z pogodą i w rezultacie plan jest nie wykonany.

Ale nie w tym przedsiębiorstwie.

Nie było więc zaskoczeniem dla załogi OPBP, że właśnie ona ma oddać nowy zakład (filię FSC) w Iłży na pół roku, przed planowanym na koniec 1970 r. terminem.

W Iłży przy końcu ul. Wójtowej rosną hale produkcyjne nowego, potrzebnego tak bardzo dla przemysłu motory zacyjnego, zakładu. Zgodnie z planem miał być oddany do użytku w końcu roku 1970. Tymczasem w atmosferze poprzedzającej II plenum, a także na skutek dobrego samopoczucia firmy, doskonale dającej sobie radę z wszystkimi wskaźnikami dyrektywnymi, a także planami produkcyjnymi, zaistniała szansa przyspieszenia prac budowlano-montażowych. Dlatego napisałem o tym że w przedsiębiorstwie już myśli się o zimie. Jeżeli w czerwcu br. zacznie się praca przy budowie kotłowni c.o. to są wszelkie szanse, by jesienią, w ogrzanych halach, zakończyć montaż, a zimą rozpocząć instalację urządzeń produkcyjnych.

Sprawa byłaby całkowicie prosta, gdyby nie podwykonawcy. Jest to problem w problemie. Od siebie można wiele wymagać, ma ma się ciężyć z własnej sprawności organizacyjnej, ale gorzej, gdy trzeba liczyć na kogoś. Stary powiedzonko ludowe mówi: „umiesz liczyć, licz na siebie".

Stało się więc rzeczą jasną, że obca pomoc będzie w tym wypadku nie tylko dozwolona, ale konieczna. Na szczęście nie trzeba było nikogo do tego przekonywać. Wydział Ekonomiczny KW partii w Kielcach z obecnym wiceministrem tow. Stachurą na czele sam nosił się z zamiarem skrzeszenia cyklu budowlanego w Iłży. Doszło do spotkania z wszystkim podwykonawcami. Chodzito głównie o „Postal" z Nowej Słupcy, kieleckie KAPRI i „Elektromontaż". Wyniki widać na placu budowy, materiały instalacyjne już są dostarczane, można sądzić, że tym razem trudności obiektywne nie staną na przeszkodzie.

WIESŁAW BARAŃSKI

Potwierdza się więc prawda głoszona przez dyr. Zycha. O zimie trzeba myśleć już w czerwcu, ba nie tylko myśleć lecz przygotować harmonogramy, zapewnić dostawę wszystkich potrzebnych asortymentów budowlanych. Patrzę na listę płacy. Robotnicy na budowie w Iłży zarabiają od 2 do 8 tys. zł. Nauczyli się pracować przez cały rok. W Ostrowieckim Przedsiębiorstwie od 7 lat nie praktykuje się okresowych zwolnień robotników. Wiadomo przygotowane fronty robót zapewniają ciągłość prac budowlano-montażowych przez cały rok. Przedsiębiorstwo postawiło bowiem na usprzemysłowienie, wolą odlewać nawet nietypowe elementy po to, żeby na placu budowy nie bać się kaprysów aury.

Przejście na system prefabrykatów zaczyna się od stanów zerowych, nawet to się opłaca. Ale najważniejsze to przygotowanie frontu robót na zimę. Zrozumieli to wszyscy w przedsiębiorstwie; zima nie jest wcale taka groźna, kiedy się prowadzi prace wykończeniowe pod dachem i w ciepłe.

Przedsiębiorstwo od lat nie przekracza wskaźnika zatrudnienia. Dla przykładu — firma może zatrudnić 1.023 osoby, a zatrudnia 811 i to na okrągło przez cały rok. Planowana wydajność na budowie, wartość jego pracy, wynosi planowo 70.350 zł. W ciągu pięciu miesięcy tego roku robotnicy uzyskali średnio 67.000 zł. A więc jest wydajność, są zaszki.

W takiej sytuacji można już pomyśleć o rzetelności, o jakości wykonywanych robót. Ale nie tylko. dyr. Zych utrzymuje, że nie zdarzyło się w firmie, aby ktoś kogoś oklamał. Chodzi tu o trzaj dość i kierowników budów. Na ich stosach można polegać, po prostu nie zachodzi potrzeba ukrywania prawdy. Stanowią ostrzy kolektyw, stoim w pore daje znakomite wyniki, szczerzy odcinek robót stale się przedmiotem specjalnej troski całego przedsiębiorstwa. Poza tym przedsiębiorstwo nie składa się z poszczególnych kierowników robót, brygad i dyrekcji, ale tworzy jednolitą całość.

Warto dodać, że jakkolwiek przedsiębiorstwo nastawione jest na budownictwo przemysłowe, to w konkretnych warunkach ono właśnie buduje takie małe obiekty: agronomówki, magazyny, lekarzówki itp. Takie są potrzeby i chociaż to jest dla nich niewygodne (brak szerokiego frontu robót, kłopoty z taborem i transportem) radzą sobie z tym niedie. Budownictwo tego typu stanowi w ich rocznych planach produkcyjnych 16 proc. Spore, jak na specjalistów budownictwa przemysłowego.

Na czym więc polega tajemnica ich sukcesów? Wydaje się, że nie ma tam żadnych tajemnic. Po prostu przedsiębiorstwo pracuje normalnie. Gdy byłem na budowie w Iłży po rozmowie z kierownikiem budowy Janem Pieczyńskim i przewodniczącym Rady Zakładowej Józefem Gajdą poprosiłem o pokazanie urządzeń socjalnych załogi. Poprosili mnie do stołówki i szatni, wszędzie czysto, umywalnia funkcjonuje, kuchnia też. Zimą 78-osobowa załoga otrzymywała ciepłe posiłki. Nie wiem, jak jest na innych budowach, muszę wierzyć przewodniczącemu rady, który utrzymuje, że jest podobnie, jeżeli nie lepiej.

Zaczęło się wszystko dziać na lepsze w przedsiębiorstwie z chwilą objęcia stanowiska dyrektora przez mgr inż. Ciałowicza. Wszyscy, z którymi rozmawiałem podkreślają jego zasługi. W ub. roku np. zaróżki załóg budowlanych wzrosły o 23 proc. Takie fakty się liczą. Ludzie na budowie widzieli, że ich przedsiębiorstwo nie przekroczyło funduszu płac. Są z tego dumni, jak na współgospodarzy przedsiębiorstwa przystało. Wierzą dyrekcji — nie będą odpoczywać zimą, jak to się jeszcze w innych przedsiębiorstwach praktykuje, najwyżej pójdą do produkcji pomocniczej, gdzie też można niełże zarobić.

Ta świadomość celów, pewność siebie, pewność o swój los i los przedsiębiorstwa, wzajemne zaufanie, chęć zapoznania nowej technologii budowlanej, poczucie dobrze spełnionego obowiązku i wreszcie świadomość sukcesu, przodownictwa składają się w sumie na to, że człowiek wierzy po prostu w realność planów i zobowiązań. Oni na pewno zrobią to, co do nich należy. Niestety, nie wszystko zależy od nich i dlatego sądzę, że w trudach współżycia z podwykonawcami spotkają się z życzliwą pomocą z zewnątrz. Jeżeli oczywiście będzie to potrzebne.

Z KRAJU RAD

UPRZEMYSŁOWIENIE TADŻYKISTANU

W minionych trzech latach bieżącej pięciolatki podjęto produkcję w Tadżykistanie 56 nowych zakładów przemysłowych. W tym samym czasie produkcja przemysłowa tej republiki wzrosła o około 23 proc. Szczególnie szybko rozwijały się przemysły: chemiczny, energetyczny, materiałów budowlanych. 160 przedsiębiorstw przemysłowych Tadżykistanu objęła reforma gospodarcza.

144 KOPALNIE ZMECHANIZOWANE W 98 PROC.

W jednej z kopalni węgla Zagłębia Donieckiego zastosowano agregat do wydobycia węgla na stromo opadających pokładach. Agregat jest w pełni zautomatyzowany i wydobywa 300 ton węgla na dobę. W radzieckim górnictwie węglowym 144 kopalnie są zmechanizowane w 90—95 proc. W bieżącym roku przybędzie jeszcze 14 takich kopalń. Według obliczeń ministerstwa przemysłu węglowego ZSRR, dzięki coraz szerszemu stosowaniu nowoczesnej techniki będzie można do 1975 roku uwolnić od pracy pod ziemią 300 tys. robotników i skierować ich do innej pracy.

KOMBINAT HUTNICZY W UZBEKISTANIE

Stalownia i walcownia w uzbeckiej miejscowości Bekabad nad Syr-Darią, które mają znaczenie lokalne, będą do 1975 roku rozbudowane do skali kombinatu i hutniczego centrum środkowoazjatyckich republik. W końcu następnej pięciolatki produkcja kombinatu będzie dokrotnie większa od obecnej. W Bekabadzie, który stanie się w przyszłości również wielkim węzłem komunikacyjnym, stanie elektrownia cieplna o mocy 4,4 miliona kW. (AR—WEZ)

KRÓTKO—CIEKAWIE

MIĘSO Z PSZENICY

Jedna z największych firm mięsnych w Japonii zamierza jeszcze w tym roku rozpocząć produkcję produktu „mięsa" z pszenicy. Produkt ten pod względem smakowym przypomina do złudzenia mięso naturalne. Posiada on strukturę włókną, a zawartość protein wynosi w nim 25,4 proc. Sztuczne mięso z pszenicy zawiera takie same, jak mięso naturalne aminokwasy. Początkowa produkcja tego nowego preparatu odżywczego kwalifikowej się będzie na poziomie 150 ton miesięcznie.

ZNIEZYELENIE ELEKTRYCZNOŚCIĄ

W Anglii opracowano metodę [illegible] przy użyciu impulsów [illegible] Zabieg odbywa się w ten sposób, że do skóry pacjenta przykłada się elektrodę [illegible], który oddziałuje na Boże Drzewko. Wykorzystuje się od tego celu fale radiowe o częstotliwości 15 do 50 megaherców. Gdy wzrost doprowadzony jest zgodny z sygnałem emitowanym przez mózg, wówczas pacjent zapada w stan głębokiego snu.

PATRICK QUENTIN

Sprawa WIRGINII DENHAM

Tłumaczyła IZA DĄBROWSKA

#57

Nie słuchałem jej, bo różne drobne, dotychczas nie zauważone fakty i słowa zaczęły się ze sobą łączyć na kształt opiłków żelaznych przyciąganych magnesem. Quentin Olsen przy stoliku w Club Maryvain, igrający, jak się wyraziła sama Sheila — jak kot z myszką. A dalej Quentin Olsen, zwracający się do mnie ze słowami: aha, a propos — cóż to za okropna tragedia z pańską żoną, panie Denham! Proszę przyjąć moje spóźnione kondolencje". A jeszcze później: obraz Sheili z dzisiejszego wieczoru, siedzącej na szkarłatnej kanapce i jej słowa: „raz starałam się go zbluffować. Ale nie radzę tego nikomu. Skutki były dla mnie opłakane".

Kiedy zwróciłem się do Wirginii, kropla potu wystąpiły mi na czoło z podniecenia.

— Posłuchaj mnie, Wirginio! Piętnaście miesięcy temu Olsen zaczął szantażować Sheilą. Nie pytaj z jakiego powodu, bo sam nie wiem — powiedziała tylko, że coś o niej wiedział i że między innymi chodziło o jakąś fotografię. I wspomniała, sama, bez przymuszania, że raz chciała zlekceważyć jego groźbę — czyli innymi słowy, że przy pewnej okazji odmówiła zapłaty — ale rezultat, jak mówiła, był opłakany. W jakim momencie mogła próbować przeciwstawić się mu? Oczywiście, na początku, nim się jeszcze przekonała, jaki potrafi być Olsen. Jeżeli zatem przy pierwszej okazji odmówiła zapłaty i jeżeli...

Urwałem. Czy to, co mi się wydało możliwe, było takie rzeczywiście? Przez chwilę wydało mi się to tak fantastyczne, że aż trudne do uwierzenia. A jednak — dlaczego nie? Sheila nigdy nie lubiła Beth, a Beth prawie nienawidziła macochy.

— Jeżeli — powtórzyła jak echo Wirginia — jeżeli — co?

#58

— Jeżeli Sheila odmówiła zapłaty, a on groził, że wszystko ujawni — i jeżeli Sheila powiedziała, dobrze, rób sobie, co chcesz... A on... on opowiedział wszystko... Beth?

— Beth?

— Jeszcze raz powtarzam: czemu nie? Najodpowiedniejsza osoba byłaby oczywiście pasierbica Sheili. Jeszcze jeden żałosny epizod przyszedł się do mojej... — Boże drogi! Pamiętam przecież, że tego wieczora Beth do mnie telefonowała. Tego dnia już raz rozmawiałem z nią przez telefon, a ona mimo to jeszcze raz potem zadzwoniła i zostawiła notatkę, żebym zaraz po powrocie z nią się skontaktował. Nie zrobiłem tego jednak. Bo jeżeli Olsen przywiedł do niej z tą sprawą, to pierwsza osoba, której chciałaby się poradzić — byłem ja. A jeżeli się to działo tuż przed odpłynięciem jachtu na Gwadelupę? A Beth, nie mogąc się ze mną skontaktować, wyłożyła z całą sprawą do Sheili na jachcie? „Opłaciłam szantaż" — takich słów użyła Sheila, mówiąc o skutkach niespłacania. Beth która wszystko inspirowała. Była ostatnią osobą, która by dopuściła bez przekroczenie jakichkolwiek zasad — a mianowicie, jeżeli tą osobą miałaby być Sheila. Przypuśćmy, że na pokładzie miała miejsce jakaś gwałtowna scena i Beth zagroziła, że powie wszystko wujowi Gene... Krótka walka... a potem.

Urwałem, gdyż wyobraziłem sobie tę okropną scenę, która nigdy nie przestała dręczyć mnie, długo jeszcze potem, jako symbol mojej niedołężności małżeńskiej, a która teraz nabrała jeszcze bardziej przerażającego znaczenia. Łódź sterująca z fal Morza Karaibskiego... ręka z kilkoma pierścieniami na przegubie.

Wirginia wpatrywała się w moją twarz z wyrazem przerażenia.

— Więc... więc przypuszczasz, że Sheila zamordowała Beth? Wzięłam i zaczęłam spacerować po pokoju. Dlaczego nie? Cóż tu właściwie nie pasuje? W

#59

swym czasie Olsen przebywał także na Antigua i grywał w Klubie Plażowym. Musiał tam wtedy być... Sheila prawie wyraźnie to powiedziała. A jednak... No, cóż! Nie łatwiejszego jak to sprawdzić.

Podeszłam do telefonu.

— Co masz zamiar zrobić? — spytała Wirginia.

— Zatelefonować do kierownika Klubu Plażowego na Antigua w St. John. Jestem prawie pewien, że Olsen grywał tam w tym czasie, ale chcę się upewnić.

Jak zwykle, połączenie się z okolicą Morza Karaibskiego było prawie tak problematyczne jak z Marsem. A kiedy nareszcie je otrzymałam, to po to tylko, żeby się dowiedzieć, że kierownik jest nieobecny. Zostawiłam polecenie, żeby zatelefonował do mnie natychmiast jak wróci. Cóż więcej mogłem na razie zrobić? Czy teraz mamy siedzieć i pocić się z niepokoju aż do chwili, kiedy zatelefonuje?

Przyniosłem Wirginii i sobie drinka, kiedy nagle zadzwonił telefon. Zerwałem się jak wariat i wybiegłem do holu po to tylko, żeby się dowiedzieć, że to nie Antigua tylko Hugo.

— Ludwiku — powiedział — co to wszystko właściwie znaczy?

— Nie rozumiem, o co ci chodzi.

— No, ten porucznik policji. Przed chwilą stąd wyszedł. Ludwiku, ja się nie znam na tych rzeczach, to dla mnie zupełna chińszczyzna. — Ale, wyobraź sobie, wpada jakiś porucznik policji i wypytuje o ciebie! Właśnie o ciebie, do licha! Czy byliśmy wczoraj wieczorem u ciebie i czy ty przychodziłeś potem tutaj do nas. Żadnych wyjaśnień, ani słowa! Po prostu sprzat i poszedł sobie. Porucznik policji, Ludwiku! Czy możesz sobie coś podobnego wyobrazić? Nie zaszło chyba nic takiego...

c. d. n.

Z problemów moskiewskiej narady

Jedność w walce z imperializmem

Dla wszystkich, którzy śledzili przebieg Międzynarodowej Narady Partii Komunistycznych i Robotniczych w Moskwie stało się już jasne, że przejdzie ona do historii jako wydarzenie o wielkiej doniosłości. Jego znaczenie polega na tym, że zdołano stworzyć podwaliny pod przywrócenie pełnej jedności ruchu komunistycznego w oparciu o wspólne stanowisko wobec takich spraw, jak ocena imperializmu, metody przeciwdziałania jego zbrodniczej działalności, walka o pokój a rewolucja proletariacka, metody przezwyciężania rozbieżności między bratnimi partiami i państwami.

Jedność, która znalazła wyraz w jednomyślnym przyjęciu przez uczestników narady trzech spośród jej czterech dokumentów oraz podpisaniu przez wszystkie partie, oprócz jednej, głównego dokumentu z tym, że cztery partie zaakceptowały tylko jeden jego rozdział, nie przeszkodziła dyskusji dającej świadectwo nie skrępowanych ocen, opinii i wniosków. Dyskusja była ze wszech miar potrzebna, bowiem działalność partii komunistycznych ogarniająca dziś wszystkie kontynenty rozwija się w tak różnych warunkach narodowych, ekonomicznych, społecznych i kulturalnych, że zrozumiałe staje się powstawanie różnych ocen tych samych zjawisk, które dopiero ruch jako całość poddaje niezbędnej weryfikacji. Narada w Moskwie stanowiła właśnie w pełni udaną próbę ukazania wszystkim partiom komunistycznym i robotniczym, jak wielki i silny jest nurt spraw wspólnych, a tym samym jak żywotne i aktualne są idee Marksa i Lenina, pozwalające awangardzie postępu na całym świecie dostrzegać i walczyć o wspólny cel, mimo iż można zbliżać się do niego przy pomocy rozmaitych środków.

Dla wszystkich partii oraz sił demokratycznych świata doniosłe znaczenie posiada przede wszystkim dokonana przez naradę ocena imperializmu. Jak wiadomo, twórcą wszechstronnej analizy tego stadium kapitalizmu był przed 53 laty Lenin. Nic z jego oceny nie straciło na aktualności, ale zarazem imperializm wytworzył w sobie nowe cechy tkwiące korzeniami w dawnych. Chcąc omówić je szczegółowo należałoby przytoczyć cały bardzo długi pierwszy rozdział podstawowego dokumentu moskiewskiej narady. Zatem jedynie w skrócie przestawmy ogólny zarys tego, co we współczesnym imperializmie jest nowe.

Po pierwsze w głównych krajach imperialistycznych, gdzie gospodarka korzysta z rewolucji naukowo-technicznej, powstał olbrzymi konflikt między możliwościami, jakie nauka zespolona z techniką ofiarowuje społeczeństwu, a klasową strukturą tych państw. Jest to jak gdyby nowy, wyższy szczebel znanych sprzeczności między społecznym charakterem wytwarzania a indywidualnym typem przywłaszczania produktów dóbr. Dawniej głównym wyrazem tej sprzeczności były kryzysy ekonomiczne, podczas których nagromadzone dobra nie mogły znaleźć dostatecznego ujścia powodując bezrobocie i nędzę mas pracujących. Obecnie, przy występowaniu tych samych starych zjawisk, dochodzi do głosu nowe, zwłaszcza zaś niemożność korzystania przez liczne warstwy wielu społeczeństw z owoców postępu cywilizacji, bowiem większość jej zdobyczy przeznacza się na zbrojenia i inne wydatki wojskowe, których rozmiary dawno przekroczyły zdolność pojmowania przeciętnego człowieka.

Ilustracją tego stanu jest sytuacja w USA. Technika wskazała drogę amerykańskim kosmonautom na Księżyc, ale rządowi brak środków na uzdrowienie katastrofalnej sytuacji w murzyńskich gettach, na zrealizowanie od dawna postulowanego programu walki z nędzą trapiącą ponad dwadzieścia milionów obywateli, w tym także białych, na poprawę złych warunków, w jakich dzieci pobierają naukę, wreszcie na wprowadzenie powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych.

Szczególnie jaskrawo rysuje wewnętrzne sprzeczności imperializmu wojna w Wietnamie. Codziennie giną w niej młodzi Amerykanie, świadomi przecież tego, że od śmierci nie uchroni ich fakt przynależności do zamożnego państwa z całym jego bogactwem komputerów, krążowników szos, automatyzacji i szeroko reklamowanego amerykańskiego stylu życia. Inaczej mówiąc, dóbr zdolano na gromadzić wiele, lecz ani podział ich nie dokonuje się sprawiedliwie, ani nie wzrosło przez to poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji.

ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

Przeciwnie, społeczność krajów tkwiących w orbicie imperializmu znalazła się w ogniu wielkich walk klasowych przybierających postać zbrojnych starć ulicznych, jak to miało miejsce wiosną ubiegłego roku we Francji, a następnie we Włoszech, Irlandii, a dziś w wielu krajach Ameryki Łacińskiej. Jest przy tym rzeczą charakterystyczną, że konflikty często wybiegają poza sprawy ściśle ekonomiczne. Tak jest we Włoszech, gdzie mimo niewątpliwych postępów dokonanych w ostatnim dziesięcioleciu w dziedzinie produkcji, starcia klasowe mają szczególnie ostry charakter. Świadczy to już nie o kryzysie ekonomicznym, gdyż gospodarka na ogół nie jest w złym stanie, lecz o powszechnym kracie struktury społeczno-ideowej kraju. We Włoszech atakuje się cały ustrój, słusznie przypisując mu nie tylko brak konsekwencji w usuwaniu znanych dysproporcji między południem a północą, ale także za stosunki w szkolnictwie, za archaiczne a usankcjonowane np. prawem rozwodowym obyczaje, korupcję sfer rządzących, niemoralność arystokracji, wiązanie się z agresywnym NATO oraz za inne monstrualnie wybujałe grzechy.

Obfitość dóbr a z drugiej strony ubóstwo licznych warstw ludności i całych narodów, nagromadzenie potężnych środków techniki i nauki przy równoczesnym poczuciu ucisku ofiar rządzących, niemoralność arystokracji, wiązanie się z agresywnym NATO oraz za inne monstrualnie wybujałe grzechy.

Po drugie, nowym zjawiskiem jest niesłychany wzrost agresywności imperializmu. Już od chwili swoich narodzin odznaczał się on bezwzględnością w osiąganiu celów, ale jego współczesny wizerunek stanowi wyjątkowy portret przemyślanego okrucieństwa. Imperializmowi nie wystarcza już walka z siłami postępu przy pomocy środków ekonomicznych, takich jak opanowywanie gospodarki słabszych krajów, korzystanie z ich surowców i taniej siły roboczej, czego dowodem ekspansja dolara w Ameryce Południowej, Azji, Afryce i innych częściach świata. Nie zadowala się on wojnami, inspirowaniem przewrotów faszystowskich, ani wielkimi masakrami na wzór rzezi komunistów w Indonezji, która znalazła poparcie agresywnych kół USA i innych bliskich im mocarstw. Obecnie imperializm walczy ze swoimi przeciwnikami na wszystkich odcinkach działalności człowieka, a więc w polityce, gospodarce, ideologii i kulturze. W tych dziedzinach istnieje przemyślany program działania i zgromadzone zostały ogromne środki finansowe i techniczne. Owocem tej kampanii stają się nowe teorie „naukowe" mające ludzkość rzekomym przeobrażeniem imperializmu w system powszechnego szczęścia i dobrobytu, ubrane w programy wrogich socjalizmowi rozgłośni radiowych, zmateializowane w wielkich nakładach broszur, książek oraz w filmach i audycjach telewizyjnych, przeznaczonych na użytek własny i stanie dywersji ideologicznej na całym świecie.

Gdyby pokusić się o spisanie wszystkich zbrodni popełnionych przez imperializm powstałaby najdramatyczniejsza w dziejach ludzkości księga. Z jego to przecież pnia wyrosły siły, które rozpętały dwie krwawe wojny światowe, on to zrodził faszyzm hitlerowski, włoski i japoński militaryzm. Nie kto inny, jak imperializm jest ojcem najstraszliwszych broni masowej zagłady i nie kto inny jak czołowe mocarstwo imperialistyczne — USA wypróbowało je najpierw w Hiroszimie i Nagasaki, a później jako odmianę napalmową i bakteriologiczną — na narodzie wietnamskim.

Wielką zasługą moskiewskiej narady jest pełne przedstawienie straszliwej groźby, jaką imperializm stanowi dla całej ludzkości. Ukazanie jej sprzyja narastaniu świadomości, że różnice występujące w międzynarodowym ruchu robotniczym powinno się pod porządkować potrzebie jednolitego działania w obliczu walki ze wspólnym wrogiem. Tak więc, nie słowa oficjalnego potępienia pod adresem tej lub innej partii wyznającej odmienny pogląd w określonych sprawach, ale podkreślenie tego, co powinno stanowić solidarną troskę całego ruchu — oto przewodnia myśl spotkania. Zamiar ten powiódł się. Na 88 partii komunistycznych i robotniczych, działających na świecie, 75 uczestniczyło w naradzie, zaś tylko jedna — dominikańska — nie przyjęła wspomnianego dokumentu.

Na plaży

CAF — Grabowiecki

Psycholog w szpitalu

- 500 PSYCHOLOGÓW W ZAKŁADACH SŁUŻY ZDROWIU.
- POTRZEBY ZNACZNIE WIĘKSZE.

Przedstawiciele nauk medycznych coraz częściej zwracają uwagę na dużą rolę czynników psychicznych w powstawniu, przebiegu i leczeniu wielu schorzeń. Współpraca lekarza z psychologiem staje się więc niezbędna. Aktualnie w zakładach służby zdrowia pracuje ponad 500 psychologów tzn. o 300 więcej niż dziesięć lat temu. W stosunku do potrzeb jest to jednak jeszcze kadra niewystarczająca. Jak wynika z obliczeń resortu zdrowia placówki lecznicze i naukowo-badawcze poszczególnych działów medycyny powinny zatrudniać co najmniej 2 tysiące psychologów. Ograniczenia etatowe, a także trudności ze znalezieniem kandydatów nie pozwalają jednak na realizację tych zamierzeń.

Przy okazji warto podać, że poza tradycyjnym terenem działalności psychologów, jakim jest lecznictwo psychiatryczne, z usług tego typu specjalistów korzystają już obecnie w coraz szerszym zakresie placówki neurologiczne, neurochirurgiczne, pediatryczne, a także internistyczne.

Jak stwierdzają lekarze współpracujący z psychologami, wyniki badań tych ostatnich stanowią często bardzo istotny element w ustalaniu ogólnej diagnozy, a także w procesie samego leczenia. Psychologowie prowadzą m. in. tzw. rehabilitację psychologiczną inwalidów, chorych po zawałach serca, z wszczepionymi rozrusznikami serca i chorych reanimowanych. Badają reakcję dzieci i młodzieży na umieszczenie w zakładach leczniczych. Zajmują się analizą symulacji u chorych i jej przyczynami, problemem autorytetu lekarza w procesie leczenia itp.

Bielmo

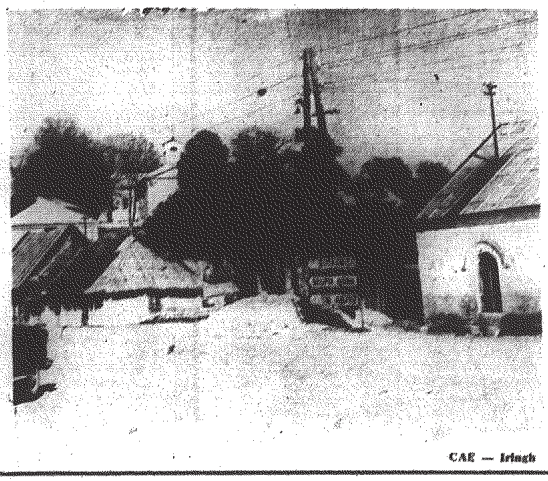

CAF — Irlagh

Przed startem „Apollo-11"

To będzie sukces nauki światowej

Zamieszczamy poniżej streszczenie fragmentów artykułu znanego publicysty francuskiego Raymond Cartier, opublikowanego w tygodniku „Paris-Match" pt. „Oto Księżyc, który zdobędzie człowiek".

Lądowanie człowieka na Księżycu będzie niemożliwe bez dotychczasowych osiągnięć światowej nauki i techniki. Na to, by pierwszy człowiek mógł postawić stopę na Księżycu, złożyły się badania naukowców całego świata, dzięki zdobyczom technik najbardziej intensywnie w ostatnich dziesięcioleciach. Współczesne obserwatoria, wyposażone w olbrzymie teleskopy optyczne, zbliżają obraz naszego satelity na odległość 500 km. Niektóre wykonują systematycznie co 30 sekund zdjęcia obserwowanych fragmentów powierzchni Księżyca między innymi po to, by zarejestrować ewentualną działalność wulkaniczną.

WIEMY I NIE WIEMY

Wiele już wiemy o naszym satelicie. Radziecki pojazd kosmiczny sfotografował niewidoczną dotychczas z Ziemi jego półkulę. Zidentyfikował ponad 20 tysięcy kraterów, księżycowe „morza" i „koryta rzek", wzniesienia i góry, z których największa, nazwana imieniem Leibnitza wznosi się na wysokość 8 km. Wiadomo, że Księżyc nie ma atmosfery, że nie ma na nim wody, nie ma życia... Ale na nawyższe pytania — czy i jaki istnieje związek między nim a naszą planetą, czy kiedyś istniało na nim życie, czy jest obecnie ciałem zupełnie wystygłym, jakie tajemnice kryją w sobie gleby kraterów i księżycowych pieczar, będzie można odpowiedzieć po przeprowadzeniu badań przez ludzi, którzy wylądują na Srebrnym Globie.

Loty amerykańskich rakiet kosmicznych („Explorer", „Ranger" i „Suveyor") — pisze R. Cartier — zostały poprzedzone pionierskim lotem radzieckiego „Łunnika", który pierwszy osiągnął powierzchnię Księżyca 10 lat temu, oraz eksperymentami dalszych pięciu radzieckich automatycznych stacji badawczych. Amerykańskie i radzieckie pojazdy, które miękko lądowały na powierzchni Księżyca, przekazały na Ziemię dokładne zdjęcia i dane niezbędne dla zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa pierwszym selenautom.

PANTEON ŚWIATOWEJ NAUKI

Księżyc — konkluduje Raymond Cartier — można nazwać Panteonem światowej nauki. Znalazło to wyraz w nazwach, jakie nadawano i nadaje się księżycowym kraterom, „morzom" i górom — prawie wszystkie noszą imiona wielkich uczonych naszej planety (wśród nich są Mikołaj Kopernik i Maria Skłodowska - Curie — przyp. red).

21 lipca br. pojazd „LM", odłączony od statku „Apollo-11", osiądzie na tej części powierzchni Księżyca, która nazywa się „Morzem Spokoju". Teren to względnie gładki, najlepiej zbadany dostępnymi dotychczas środkami. Lecz mimo to selenauci Armstrong i Aldrin będą mogli odalić się od swego pojazdu tylko na odległość 30 metrów. Pobiorą 25 próbek z powierzchni Księżyca, zachowując specjalne środki ostrożności zarówno dlatego, aby nie skazily one ewentualnie Ziemi, jak i, aby nie eksplodowały przy zetknięciu z powietrzem, z którym nie miały kontaktu prawdopodobnie od milionów lat.

„Księżycowe kamienie" będzie badać 140 specjalistów, reprezentujących różne gałęzie mineralogii.

PRÓBY CORAZ TRUDNIEJSZE

Plan NASA przewiduje następnie lot na Księżyc dalszych 9 pojazdów typu „Apollo". W listopadzie br. ma wylądować na Srebrnym Globie załoga statku „Apollo-12", prawdopodobnie w rejonie Oceanu Burz, na księżycowym równiku. Selenauci Conrad i Beane odbędą kilka wypraw (łącznie 2 km), zabiorą 150 próbek i zainstalują stację, która będzie działać i przekazywać na Ziemię informacje w ciągu roku. Stacja ta będzie wyposażona w baterię izotopową zasilaną przez radioaktywny materiał zawarty w buli w stanie ciekłym. Butlę tę jeden z kosmonautów przeniesie z pojazdu „LM" i zawartość jej przeleje do pojemnika w zainstalowanej stacji. Cała ta operacja, której poszczególne fragmenty obliczone są co do sekundy, kryje w sobie ogromne niebezpieczeństwo — temperatura cieczy wynosi bowiem 1400 stopni, podczas gdy skafander kosmonauty wytrzyma temperaturę najwyżej do 800 stopni.

„Apollo - 13" ma osiąść w okolicy krateru Fra Mauro, na południe od krateru Kopernika. Miejsce to, poszarpane niezliczoną ilością kraterów i lejów — będzie ogromnie ciekawe dla badaczy. Niezmiernie interesująca będzie też wyprawa statku „Apollo-16", który ma lądować koło krateru Tycho, stanowiącego jeden z nie wyjaśnionych dotychczas fenomenów Księżyca — wydziela bowiem bardzo intensywne promieniowanie.

Załoga statku „Apollo-17", który ma osiąść w okolicy wyżyn Mariusa, otrzyma zadanie sprawdzenia obserwacji radzieckiego astronoma, Mikołaja Kozyriewa, który w tym rejonie zauważył w 1959 roku czerwone plamy, mogące świadczyć o aktywności księżycowych wulkanów. Selenauci mają już wówczas poruszać się przy pomocy księżycowego pojazdu terenowego.

Plan NASA przewiduje zakończenie wypraw statków „Apollo" w lipcu 1972 roku. Wówczas to, ostatni „Apollo-20" ma osiąść pośrodku krateru Kopernika (wysokość 4 km).

opracował (WIT-AE)

Nowej władzy pod rozwagę

Plany w gromadach

Kampania wyborcza przyniosła bogaty plon w postaci licznych wniosków i dezyderatów. Na wsi obywatelskie uwagi dotyczą zazwyczaj żywotnych spraw związanych z produkcją, usprawnieniem zaopatrzenia, perspektywami rozwoju gospodarki. Ujawniają też braki utrudniające pełne wykorzystanie możliwości poszczególnych gromad. Nowe gromadzkie rady już u progu kadencji dysponują więc aktualnym wykazem potrzeb swojego terenu. Jeśli sięgną jeszcze po opracowane przez rady minionej kadencji szczegółowe plany rozwoju gromad, to uzyskają kompletny obraz gospodarki na własnym obszarze.

Ustalenie programów działania na najbliższe lata, konkretnych planów rozwoju poszczególnych gromad niezbędne jest już dziś, na samym początku działalności rad. Wśród zadań czekających na nowe gromadzkie władze, na plan pierwszy wysuwa się wykonanie uchwał II plenum. Uchwały te zobowiązują do skrupulatnego liczenia wydatków i efektów. Oznacza to, że zanim jakąś złotówka zostanie wydana, niezbędne jest rozważenie, czy wydatek ten jest niezbędny, czy tego samego celu nie da się zrealizować w inny sposób. Na potrzebę takiej gospodarności i konkretne sposoby jej osiągnięcia wskazują też wnioski zgłaszane na zebraniach gromadzkich.

Dotyczy to w pierwszym rzędzie inwestycji, przy których często nazbyt hojnie sięgano państwowymi pieniędzmi do klasycznych przykładów należą tu melioracje. Zdarzało się, że kosztem zainwestowanych milionów uzyskiwano piękne plony traw, z którymi nie bo co robić na skutek braku inwentarza; rozwój hodowli nie był zaś możliwy wobec braku pomieszczeń. Z kolei wznoszenie nowych budynków i intensyfikacja produkcji mijała się z celem, póki rozbudowa mleczarni, dlatego mleka nie zagwarantowała zbytu dla rosnącej produkcji. W efekcie uzyskany dzięki nakładom wzrost plonów pasz nie przynosił większych zmian w społecznej gospodarowaniu i produkcji towarowej gospodarstw. Gdzie indziej znów zdarzało się, że urządzenia niestarannie konserwowane niszczały przedwcześnie.

Warunki produkcji nie zawsze więc uzasadniają decyzję podjęcia kosztownych inwestycji. Czasami, zamiast melioować, wystarczy łąkę czy pastwisko intensywnie nawozić, podsiać szlachetnymi trawami i racjonalnie kosić czy wypasać. Koszt niewielki i efekt nie gorszy. Czasem racjonalniej jest przeznaczyć środki na inne cele — budowę dróg, wodociągów wiejskich. Wspólną inicjatywą, opartą o fundusze kółek rolniczych, można uruchomić z surowców miejscowych, produkcję materiałów budowlanych, przetwórstwo płodów rolnych i zdziałać dla aktywizacji życia wsi często znacznie więcej niż kosztowną, a nie przemyślaną inwestycją.

Obowiązek oszczędzania funduszów społecznych, wydawania z państwowej kieszeni tak jak z własnej, musi stać się nawykiem działacza na każdym szczeblu. W gromadach zaś, gdzie decyduje się wiele spraw związanych z produkcją rolną i wykorzystaniem przeznaczonych na nią środków, jest to szczególnie ważne. Z poszczególnych gromad składa się bowiem całe rolnictwo. Warto o tym prostym fakcie pamiętać i w nowych planach gromadzkich w pełni respektować tę zasadę.

A. Jaruzelski

Duże jasne!

Mamy w kraju 235 piwiarni o 7,5 tys. miejsc konsumpcyjnych. Plany na lata następne przewidują, że sieć ta będzie się rozszerzać. Warto zaznaczyć, iż realizacja programu otwarcia nowych piwiarni ściśle związana jest z wcielaniem w życie postanowień ustawy o zwalczaniu alkoholizmu. Nowe piwiarnie dysponować będą estetycznymi wnętrzami konsumpcyjnymi oraz oferować szeroki asortyment piwa wraz z niektórymi artykułami spożywczymi.

Jest więc nadzieja, że z ulic znikać będą obskurne kioski z wiaruszkami amatorów piwa. (TMZ)

PRZETARGI

Nadleśnictwo Barycz w Baryczy ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż ogumionego wozu konnego. Przetarg ten odbędzie się w dniu 17 lipca 1969 r., o godz. 10, w biurze Nadleśnictwa w Baryczy, p-ta i pow. Końskie. Wóz oglądać można w dni powszednie w godzinach od 8 do 15, w osadzie Nadleśnictwa. Cena wywoławcza wozu wynosi — 2.500 zł. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferenci zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Nadleśnictwa, w terminie do 16.VII.1969 r. włącznie. Nadleśnictwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2194-k

Zarząd Spółdzielni Pracy Branży Skórzanej w Staszowie **ogłasza przetarg nieograniczony** na sprzedaż samochodu marki „żuk". Cena wywoławcza 10.000 zł. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do 15 lipca 1969 r. w sekretariacie Spółdzielni Pracy Branży Skórzanej w Staszowie. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w dniu 17 lipca 1969 r., o godz. 10, w lokalu spółdzielni w Staszowie, przy ul. Krakowskiej 30a. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze oraz osoby prywatne. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie spółdzielni, najpóźniej do dnia 16.VII br. oraz złożyć zezwolenie z PRN — Wydział Komunikacji, na zakup samochodu. Samochód można oglądać każdego dnia od godz. 7 do 14. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2215-k

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, Wydział Oświaty i Kultury w Starachowicach **ogłasza przetarg nieograniczony** na wykonanie remontów i rozbudowę szkół w następujących miejscowościach powiatu iłżeckiego: Alojzów — GRN Krzyżajowice, Błaziny — GRN Błaziny, Dąbrowa Chyb. — GRN Pawłów, Grabowiec — GRN Grabowiec, Grabków — GRN Tarczek, Jagodne — GRN Skarżysko Kościelne, Kąśków — GRN Pawłów, Lipowe Pole — GRN Skarżysko Kościelne, Magnuszew — GRN Błaziny, Małyszyn — GRN Jasieniec Iłżecki, Ociesęki — GRN Mirzec, Prendocin — GRN Pasztowa Wola, Radkowice — GRN Radkowice, Wielka Wieś — GRN Wąchock. Dokumentacja na wyżej wym. remonty znajduje się w Wydziale Oświaty i Kultury Prez. PRN w Starachowicach, pokój nr 14. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 12.VII.69 r., godz. 10. Otwarcie ofert i przeprowadzenie przetargu nastąpi w dniu 14.VII.1969 r., o godz. 10, w biurze wydziału. Zastrzega się prawo wyboru oferenta jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 2216-k

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego O/Kozienice w Kozienicach, ul. Warszawska 23, **ogłasza przetarg ograniczony** na sprzedaż samochodów: 1) marki „pic-up", nr rejestr. CK-5811, nr silnika 6382, nr podwozia 59909, cena wywoławcza — 22000 zł; 2) marki „nysa" nr rejestr. CK-5537, nr silnika 138372, nr podwozia 12817, cena wywoł. — 34.000 zł; 3) marki „lublin" GAZ 51, nr rejestr. CK-5141, nr silnika 100201, nr podwozia 00469-p, cena wywoł — 15.000 zł; 4) marki „lublin", nr rejestr. CK-5137, nr silnika 1002010B, nr podwozia 13298, cena wywoł. 12.500 zł; 5) marki „lublin", nr silnika 51-1002010B, nr podwozia 00063-p, cena wywoł. — 12.500 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 16 lipca 1969 r., w biurze WSTW — Oddział Kozienice, przy ul. Warszawskiej nr 23, o godz. 10. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Samochody można oglądać na placu przy ul. Warszawskiej nr 23. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2217-k

DYREKCJA
Technikum Rachunkowości Rolnej
w Oleśnie Śl., ul. Powstańców Śl. 4

ogłasza zapisy na pierwszy semestr do 3-letniego Koresponden[illegible]cego Technikum Rachunkowości Rolnej. Warun[illegible]

[illegible]um przyjęcia jest ukończenie 17 lat.

Do podania należy dołączyć: życiorys, świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły rachunkowości rolnej lub równorzędnej, wypis z aktu urodzenia, skierowanie lub zgodę [illegible] do pracy, dla gospodarzy indywidualnych — zaświadczenie z prezydium gromadzkiej rady narodowej, świadectwo zdrowia o przydatności fizycznej do zawodu. Egzamin wstępny obejmuje jęz. polski i matematykę. Podania należy [illegible] na wyżej wymieniony adres do dnia 15 sierpnia br. 2259-k

[illegible] Spółdzielnia Mleczarska w Paradyżu **ogłasza przetarg** nieograniczony na sprzedaż samochodów marki: 1) „lublin" [illegible] 31-00-40, nr silnika 103852, nr podwozia 274169, ocena [illegible] nr 292 4.68, zużycie 80 proc. 2) „lublin" nr rej. [illegible]-95 nr silnika 21914782, nr podwozia 274328, ocena techniczna nr 292 2.69, zużycie 80 proc, 3) „żuk" A-03 nr rej. [illegible], nr silnika 150678, nr podwozia 30923, ocena techniczna nr 292 2.69, zużycie 85 proc. Ceny wywoławcze poszczególnych samochodów: poz 1 — 20.000 zł, poz. 2 — 20.000 zł, poz 3 — 30.000 zł. Reflektanci na kupno wyżej wym. pojazdów muszą posiadać zezwolenia Prez. PRN lub Prez. MRN oraz muszą wpłacić do kasy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Paradyżu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, na dwa dni przed przetargiem. Przetarg odbędzie się w dniu 16 lipca 1969 r. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2250-k

Zakłady Przemysłu Gipsowego „Dolina Nidy" w Gackach **ogłaszają przetarg nieograniczony na sprzedaż połączoną z rozbiórką następującej nieruchomości:** 1) budynek mieszkalny parterowy, murowany z kamienia łamanego, kryty dachówką — cena wywoławcza [illegible] zł; stodoła częściowo murowana z kamienia, częściowo obita deskami, kryta dachówką, cena wywoł. 32.585 zł; obora drewniana kryta dachówką, cena wywoł. — 6.429 zł wraz z pozostałymi urządzeniami gospodarczymi, o ogólnej wartości 35.849 zł; 2) budynek mieszkalny, parterowy wraz z oborą, murowany z kamienia łamanego, kryty słomą, cena wywoł — 27.400 zł; stodoła drewniana, kryta słomą, cena wywoł. — 11.792 zł wraz z pozostałymi urządzeniami gospodarczymi, o ogólnej wartości 15.339 zł; 3) budynek mieszkalny, parterowy wraz z oborą, murowany z kamienia łamanego, kryty słomą, cena wywoł. — 35.016 zł; stodoła drewniana, kryta dachówką, cena wywoł. — 41.236 zł wraz z pozostałymi urządzeniami gospodarczymi o ogólnej wartości 22.665 zł; 4) budynek mieszkalny, parterowy, murowany z kamienia łamanego, kryty dachówką, cena wywoł. 32.332 zł; stodoła konstrukcji drewnianej i murowanej, kryta słomą, cena wywoł. — 17.238 zł wraz z pozostałymi urządzeniami gospodarczymi o ogólnej wartości 6.000 zł; 5) budynek mieszkalny, parterowy, murowany z kamienia łamanego, kryty dachówką, cena wywoł. — 16.232 zł; stodoła drewniana, kryta dachówką, cena — 14.232 zł; obora z pustaków gipsowych, kryta dachówką, cena wywoł. — 25.237 zł wraz z pozostałymi urządzeniami gospodarczymi o ogólnej wartości 24.016 zł; 6) budynek mieszkalny, parterowy, murowany z kamienia łamanego, kryty dachówką, cena wywoł. 20.114 zł; obora murowana z kamienia, kryta blachą, cena — 5.424 zł; stodoła drewniana, kryta słomą, cena wywoł. — 10.068 zł wraz z pozostałymi urządzeniami gospodarczymi o ogólnej wartości 24.884 zł; 7) budynek mieszkalny, parterowy, murowany z kamienia łamanego, kryty dachówką, cena wywoł. — 190.962 zł; stodoła drewniana, kryta dachówką, cena wywoł. — 14.646 zł; obora murowana z kamienia łamanego, cena wywoł. — 13.247 zł wraz z pozostałymi urządzeniami gospodarczymi o ogólnej wartości 21.807 zł. W przetargu niegraniczonym mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferty i wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy składać do kasy Zakładu Przemysłu Gipsowego „Dolina Nidy" w Gackach, do dnia 16 lipca 1969 r. Przetarg odbędzie się w dniu 18 lipca 1969 r., o godz. 10, w wyżej wym. zakładach. Wyszczególnione powyżej zabudowania znajdują się w Gackach, gmin. Krzyżanowice, pow. Pińczów i oglądać je można w każdym dniu w godz. od 8 do 16, po uprzednim zgłoszeniu się w dziale inwestycji lub zakładów. Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2254-k

Kierownictwo Szkoły Podstawowej nr 7 w Skarżysku-Kam., ul. Zielna 29, ogłasza przetarg nieograniczony na kapitalny remont dachu budynku szkolnego. Termin wykonania remontu do końca III kwartału 1969 r. Dokumentacja techniczna wraz ze ślepymi kosztorysami do wglądu w kancelarii szkoły. Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem ceny należy kierować na adres tut. szkoły, w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w następnym dniu po upływie terminu ich składania, o godz. 10, w kancelarii szkoły. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2228-k

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Bejscach, pow. Kazimierza Wielka — **ogłasza przetarg nieograniczony** na bieżący remont szkół podstawowych w Bejscach i Czyżowicach. Bieżący remont obejmuje prace malarskie i remont pieców kaflowych. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatni wykonawcy. Oferty należy składać na adres: Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Bejscach. W ofertach prosimy podać ceny jednostkowe oraz termin wykonania nie dłuższy niż do 15 sierpnia 1969 r. Otwarcie ofert nastąpi w 10 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie, w biurze GRN o godz. 11. Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 2214-k

POSZUKIWANIE PRACOWNIKÓW

Budowlana Spółdzielni Pracy „Spójnia" w Kielcach, Świerczewskiego 20, zatrudni młodocianych do nauki zawodu, względnie przyuczenia do pracy w zawodach: ślusarskim, instalacji wodociągowej i centralnego ogrzewania, murarskim i stolarskim oraz wykwalifikowanych 5 murarzy, 2 monterów instalacji wod.-kan. i c.o., 2 stolarzy i 12 robotników niewykwalifikowanych. Warunki wynagrodzenia do uzgodnienia. 2201-k

Zakłady Mięsne w Radomiu, ul. Mireckiego 14, zatrudnią za raz mężczyznę na stanowisko kierownika działu księgowości — zastępcy głównego księgowego. Wymagane wyższe wykształcenie o kierunku ekonomicznym i 4 lata praktyki w księgowości, przynajmniej 1 rok na stanowisku kierownicym, względnie średnie wykształcenie o kierunku ekonomicznym, 8 lat praktyki, w tym przynajmniej 2 lata na stanowisku kierowniczym. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w dziale kadr, w godzinach od 7 do 15. 2203-k

Dyrekcja Wojewódzkich Zakładów Graficznych Przemysłu Terenowego w Kielcach, ul. Dzierżyńskiego 61b, zatrudni natychmiast dwóch pracowników ze znajomością branży poligraficznej na stanowiskach: **mistrza produkcji z wykształceniem** technicznym, ukończoną nauką zawodu w drukarstwie i 5-letnią praktyką w zawodzie; **kontrolera technicznego z wykształceniem** technicznym i 5-letnim stażem pracy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 2208-k

SZYJĄC SAMA — WIELE OSZCZĘDZASZ!

Własna maszyna do szycia — to oszczędność czasu i pieniędzy, to możliwość szybkiego nadążania za modą, łatwego wykonywania przeróbek, naprawy odzieży i bielizny.

Sklepy „ELDOMU" polecają duży wybór maszyn do szycia „ŁUCZNIK" — za gotówkę i na raty. 2180-k

Biuro Studiów i Projektów ZSI w Kielcach, ul. Planty 12, tel. 60-29, zatrudni zaraz **inżynierów** lub **techników-elektryków** z uprawnieniami na stanowiskach projektantów względnie asystentów. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze. 2232-k

Zakłady Żelbetowych Elementów Prefabrykowanych „Sibet" w Sitkówce k. Kielc, zatrudnią natychmiast **trzech mistrzów znających ze znajomością prefabrykacji, 8 elektryków z III grupą bhp oraz betoniarzy.** Wynagrodzenie wg taryfikatora, obowiązującego w budownictwie wg UZP. Podania wraz z życiorysami należy kierować do Zakładów Żelbetowych Elementów Prefabrykowanych „Sibet" w Sitkówce k. Kielc, tel. 50-31. 2233-k

Kieleckie Przedsiębiorstwo Instalacji Budownictwa w Kielcach, ul. Miła 87 — zatrudni natychmiast następujących pracowników: **kierownika działu kontroli wewnętrznej** (wymagane wykształcenie wyższe plus 5 lat praktyki, lub średnie i 8 lat praktyki), **st. inspektora d.s. bhp** — wymagane wykształcenie średnie i 6 lat praktyki, **radcę prawnego** na pół etatu z wynagrodzeniem 1.500 zł. 2234-k

Zarząd Spółdzielni Pracy Przemysłu Meblarskiego w Kielcach, ul. Stolarska 2/3, tel. 60-33 — zatrudni zaraz na stanowisku **kierownika technicznego** — pracownika posiadającego wykształcenie wyższe techniczne lub średnie techniczne w zakresie branży drzewnej. Zgłoszenia kierować pod wyżej podanym adresem. 2239-k

ZAKŁADY URZĄDZEŃ CHEMICZNYCH I ARMATURY PRZEMYSŁOWEJ W KIELCACH

zawiadamiają zainteresowanych pracowników, że w terminie od 13. VI. do 30.IX.1969 r. wypłacane są nagrody z funduszu zakładowego, tzw. trzynasta pensja za rok 1968.

Po odbiór wyżej wym. należności należy zgłaszać się do kasy tut. zakładów codziennie w godz. od 12 do 14.30, w soboty od 12 do 13.30.

Po upływie tego terminu wszelkie reklamacje nie będą uwzględniane, a nie pobrane kwoty przekazane zostaną na inne cele.

Dyrekcja i Rada Robotnicza 2213-k

Zarząd Spółdzielni Inwalidów „Rozwój" w Ostrowcu Św., ul. Kilińskiego 26, poszukuje pracowników na stanowiska: 1) **głównego technologa** — wymagane wykształcenie wyższe techniczne w branży odzieżowej, wkleiniczej bądź pokrewnych lub wykształcenie średnie techniczne o tych kierunkach i długoletnia praktyka; 2) **pracownika działu technicznego** ewentualnie na kierownika krojowni — wymagane wykształcenie średnie techniczne o kierunku jak wyżej, plus praktyka; 3) **czterech krawców miarowych** (męskich) do pracy w zakładzie usługowym. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z zarządem spółdzielni. 2244-k

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane Handlu Wewnętrznego w Kielcach, Źródłowa 21, tel. 20-13, przyjmie natychmiast do pracy w Kielcach, Radomiu, Skarżysku, Starachowicach i Ostrowcu: **murarzy-tynkarzy, pomocników murarzy, robotników niewykwalifikowanych, cieśli stolarzy, malarzy, monterów wod.-kan. i c.o., elektryków z III lub IV grupą bhp, posadzkarzy, glazurkarzy, malarzy budowlanych oraz robotników transportowych.** Przedsiębiorstwo zapewnia pracę przez cały rok w pomieszczeniach zamkniętych i ogrzewanych. Pracownikom wyjeżdżającym w delegację na obszarze województwa, zapewnia się dodatek gożażowy. Praca odbywa się na dwie zmiany. Istnieje możliwość zawarcia umów na pracę w niepełnym wymiarze godzin. Płace w akordzie plus premia do 40 proc. Podania i życiorysy składać: WPRB-HW — Kielce, Źródłowa 21, pokój nr 3. 2237-k

Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych w Kielcach, ul. Zamkowa nr 4, zatrudni z dniem 1.VII.1969 r. pracownika na stanowisku **głównego technologa** — wymagane wykształcenie wyższe ze znajomością branży drzewnej i przynajmniej 5-letnią praktyką; pracownika na stanowisku **mechanika maszyn dziewiarskich i szyjących** — wymagane posiadanie dyplomu czeladniczego lub robotnika wykwalifikowanego. Warunki pracy i płacy do omówienia w zarządzie spółdzielni, w godz. od 8 do 15. 2247-k

ZGUBY

PACIOCKA Eugeniusz (zam. Chwałki 67, p-ta Bandomierz) zgubił dowód rejestracyjny motocyka nr CC-2296, wydany przez Prez. PRN Wydział Komunikacji w Sandomierzu. 186-p

PSZCZOŁA Emil (Stradlice) zgubił tablicę rejestracyjną nr CJ-0662. 178-p

ZAGUBIONO pieczeć firmową o treści: „Zakład Cukierniczy — Usługowa i Produkcyjny — Bejnarowicz, Czesław Szewczyk — Jędrzejów, ul. Partyzantów 18". 503-k

KRĘZLEK Barbara (Nowa, pow. Kielce) zgubiła legitymację do PKS, trasa: Widełki — Kielce. 577-k

PIORUN Stanisława (Kraków 60) zgubiła bilet PKS z wkładką na czerwiec 1969, trasa: Daleszyce — Kielce. 590-k

18 CZERWCA, w pociągu na trasie Kraków — Kielce o godz. 17.44 — ucznowie pozostawili paczkę, w której znajdowały się 2 garnitury i płaszczyk (niewłasny). Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Wiesława Kozub — Słomniki, ul. Okrzei 5. 607-r

ŻYCHOWICZ Henryk — Kielce, Zdrojowa 22, zgubił dyplom mistrzowski nr 2130/49 (cukiernictwo), wydany przez Izbę Rzemieślniczą w Kielcach. 608-r

MIERNIKIEWICZ Helena (Skarżysko, Cmentarna 35) zgubiła bilet wolnej jazdy „MPK" w Skarżysku, nr 61/63. 63958-Sz

SARBA Michał (Skarżysko, Armii Ludowej 60) zgubił legitymację oraz wkładkę autobusową Związku Rencistów — Skarżysko. 63959-Sk

KRUK Tomasz (zam. Radom) zgubił bilet wolnej jazdy MPK — Radom. 63960-R

BANASIK Stanisław (zam. Radom) zgubił dowód rejestrac. motocyklu nr CB-0441, wydany przez Wydział Komunikacji w Radomiu. 63962-R

ZAREBA Zbigniew — (Radom) zgubił legitymację Szkoły Podstawowej nr 30 — Radom. 63967-R

RYCHLICKA Helina (zam. Radom) zgubiła dowód rejestracyjny CB-8084 wydany przez Wydział Komunikacji w Radomiu. 63968-R

BOROWSKI Józef (zam. Wierzbica) zgubił legitymację szkolną nr 1186, wydaną przez Technikum Skórzane w Radomiu. 63969-R

PYSIAK Leokadia (zam. Radom) zgubiła kartę rejestracyjną motoroweru, wydaną przez Wydział Komunikacji Radom. 63984-R

KOJAC Stanisław (Oblica 68) zgubił przepustkę wojskową KZWM. 615-g

WOJCIECHOWSKI Lucjan (zam. Pomykłów, p-ta Stąpiór, pow. Busko — Zdrój) zgubił książkę maszynisty parowego samochodowego klasy III, nr 013668, wydaną dnia 23.II.1960, przez Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, Centralny Rejestr Maszynistów Warszawa, ul. Sienna 83. 614-g

TOMASZEWSKA Bogumiła (Kielce, Kaczkowa 13) zgubiła prawo wykonywania zawodu nr 1828 (pielęgniarka dyplomowana) wydane przez Pret. WRN — Kielce. 612-g

2 CZERWCA zgubiono segzelek damski „złote". Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. Kielce, Rzw. Październikowej 8 m. 45. 611-g

SPRZEDAŻ

GOSPODARSTWO rolne 13 ha własnościowe sprzedam. Józef Żerbot, wieś Kiszewo, pow. Obornniki Wielkie, woj. poznańskie. 251-k

SPRZEDAM „syrenę" 102. Kubicka — Kraków, ul. Prądnicka 67. 2221-k

SPRZEDAM dom z wygodami — zamiana w Ostrowcu. Wiadomość: Lublin tel. 247-10. 2222-k

„MOSKWICZA 407" — pilnie sprzedam. Skarżysko-Kam., ul. Modrzewiowa 101, można oglądać od godz. 16. 171-g

PLAC — centrum Kielc, sprzedam. Wiadomość: Wapnica 1[illegible], po siedmiu. 608-g

WÓZEK inwalidzki sprzedam. Jędrzejów, Wodzisławska 49. 604-g

„WARSZAWĘ" nową — nieużywaną — sprzedam. Kielce, tel. 20-20. 612-g

RÓŻNE

ZAMIENIĘ mieszkanie spółdzielcze 1 pokojowe w Chorzelinie, ul. Budowlanych 41/3, na podobne w Busku-Zdroju, Kielcach lub Pińczowie. 4264-B

POTRZEBNI korepetycji z matematyki, mechaniki. Kielce, Nowotki 4/26. 586-g

POMOC do dziecka, dochodząca, potrzebna zaraz. Kielce, Panoramiczna 1/4 — Mańnicka. 600-g

ZAMIENIĘ trzy pokoje, kuchnię (kwaterunkowe), telefon, nowe budownictwo — Skarżysko na podobne lub mniejsze w Kielcach. Wiadomość: Kielce, tel. 28-18 — wieczorem. 606-g

NIANIA do dziecka potrzebna. Kielce, Źródłowa 19 m. 65. 609-g

MIESZKANIE spółdzielcze M-4 w Zabrzu zamienię na równorzędne w Kielcach. Wiadomość Maria Zabrzewska — Jędrzejów, 1 Maja 86. 610-g

3 POKOJE, kuchnię (kwaterunkowe), komfort w Starachowicach zamienię na mieszkanie w Kielcach. Oferty: ar ma, Biuro Ogłoszeń — Kielce. 609-g

Dyrekcja
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ W SIENNIE

zawiadamia, że od dnia 1 lipca do dnia 31 sierpnia br. badania techniczne samochodów będą dokonywane wyłącznie w poniedziałki w godz. od 7 do 13. 2243-k

DO WSZYSTKICH OBECNYCH I PRZYSZŁYCH MIESZKAŃCÓW ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „ARMATURY", DO WSZYSTKICH SYMPATYKÓW NASZYCH OSIEDLI!

RADA OSIEDLOWA Z OKAZJI X-LECIA NASZEJ SPÓŁDZIELNI OGŁASZA:

KONKURS

polegający na proponowaniu nazw dla osiedli. Wszystkich mieszkańców, wszystkich którzy z niecierpliwością oczekują, aby u nas zamieszkać, wszystkich sympatyków RSM „Armatury", prosimy o składanie **w terminie do 20 lipca 1969 r.** proponowanych nazw.

Przypominamy, że konkursem objęte są następujące skupiska bloków:

— przy ul. Glinianej,
— „ „ Pieszej i Kasztanowej,
— „ „ Grunwaldzkiej,
— „ „ Chęcińskiej,
— oraz osiedle przyszłościowe przy ul. Jagiellońskiej.

Do 30 lipca br. specjalna komisja wybierze spośród proponowanych nazw te, które będą obowiązywały na stałe.

Autorom wybranych nazw, które zdaniem komisji zostaną uznane za najtrafniejsze, zostaną wręczone nagrody w wysokości 400 zł.

Projekty nazw prosimy składać na adres: Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Armatury" Kielce, ul. Karczówkowska 3, zaznaczając na kopercie „Konkurs".

Dziękujemy — czekamy! 2231-k

Prezydium MRN — Dyrekcja Inwestycji Miejskich w Kielcach, ul. Leśna 2, zatrudni zaraz: **kierownika zespołu inspektorów nadzoru d.s. kanalizacyjnych, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne z uprawnieniami (płaca zasadnicza od 2.600 do 3.000 zł plus 300 zł za uprawnienia, plus 30 proc. premii kwartalnej); starszego inspektora nadzoru d.s. c.o., wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne z uprawnieniami (płaca zasadnicza od 2.500 do 3.200 zł plus 300 zł za uprawnienia, plus 30 proc. premii kwartalnej); starszego referenta ekonomicznego d.s. zaopatrzenia inwestorskiego, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne (płaca zasadnicza 2.500 zł plus 30 proc. premii kwartalnej); inspektora nadzoru d.s. geodezyjnych, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne — wrunki płacy i pracy do omówienia w DIM — Kielce.** 2230-k

Dyrekcja Jędrzejowskich Zakładów Przemysłu Terenowego w Jędrzejowie zatrudni od dnia 1 lipca 1969 r. **kodnika-modelnika z praktyką i stażem pracy.** Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr, na miejscu. 2237-k

Radomskie Zakłady Fajansu i Ceramiki Technicznej — Radom, ul. Słowackiego 100, zatrudnią zaraz: **rewidenta z praktyką na stanowiskach kierowniczych, mającego zagadnienia księgowości i organizacji przedsiębiorstwa, posiadającego wyższe studia ekonomiczne, ponadto głównego ekonomistę z 5-letnią praktyką na stanowiskach kierowniczych, posiadającego wyższe wykształcenie ekonomiczne lub techniko ekonomiczne z 7-letnią praktyką w zawodzie.** Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 2208-k

Kieleckie Przedsiębiorstwo Budowlane, Kielce, ul. Rewolucji Październikowej 30/32 przyjmie do pracy zaraz: **murarzy, brygadzistów, betoniarzy** oraz **robotników niewykwalifikowanych.** Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Przedsiębiorstwo w porozumieniu z PKS zapewnia, że po przekazaniu do użytku inwestycji dla PKS przy ul. Domaszowskiej, istnieje możliwość uzyskania stałej pracy w wyżej wspomnianym przedsiębiorstwie. 2192-k

Kielecka Fabryka Pomp „Bialogon" w Kielcach, ul. Drucklego-Lubeckiego 1, tel. 79-19 i 72-39, zatrudni zaraz **2 pracowników ze średnim wykształceniem i praktyką do działu zaopatrzenia, tokarzy, 5 ślusarzy, 5 forsierzy, 3 robotników transportowych oraz pracowników do przyuczenia zawodu.** Kandydaci winni zgłaszać się do działu kadr osobiście. Dojazd do fabryki autobusem MPK linia nr 1 (końcowy przystanek). 2140-k

Oddział PKS w Sandomierzu zatrudni zaraz pracownika na stanowisku **kierownika sekcji zaopatrzenia.** Wymagane wykształcenie średnie techniczne, 5 lat praktyki oraz znajomość części i akcesoriów samochodowych. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Kandydaci winni zgłaszać się w dyrekcji oddziału codziennie w godzinach od 7 do 15. 2100-k

Dyrekcja Państwowego Ośrodka Maszynowego w Promiku, pow. Kielce, zatrudni zaraz **inżyniera** na stanowisku z-cy dyrektora d.s. technicznych oraz pracownika ze średnim wykształceniem technicznym na stanowisku **kierownika warsztatu.** Od kandydata na kierownika warsztatu wymagana jest praktyka na stanowisku kierowniczym, minimum dwa lata. Warunki pracy i płacy oraz mieszkaniowe do omówienia na miejscu. 2195-k

ARTYKUŁY MŁODZIEŻOWE

PŁASZCZE, PROCHOWCE, KURTKI, WIATRÓWKI, MUNDURKI i FARTUCHY SZKOLNE, SUKIENKI, SPÓDNICE, BLUZKI, SPODNIE, KOMPLETY FLAZOWE, KOSZULE, PIŻAMY, SPODENKI GIMNASTYCZNE — o różnych rozmiarach, wzorach i kolorach są do nabycia w sklepach branżowych, a mianowicie:

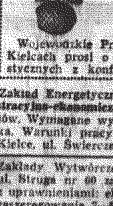

— MHD sklep nr 43 — KIELCE, ul. Sienkiewicza 13
— MHD sklep nr 61 — KIELCE, ul. M. Buczka 23
— WSS sklep nr 97 — KIELCE, ul. Sienkiewicza 15
— MHD sklep nr 70 — RADOM, ul. Żeromskiego 30
— WSS sklep nr 60 — RADOM, ul. Nowotki 11
— MHD sklep nr 10 — SKARŻYSKO, ul. Granicna 24
— WSS sklep nr 63 — OSTROWIEC, aleja 1 Maja 75.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno - Odzieżowe w Kielcach prosi o zapamiętanie adresów sklepów specjalistycznych z konfekcją dla młodzieży. 2272-k

Zakład Energetyczny — Kielce, zatrudni **kierownika administracyjno-ekonomicznego** w Rejonie Energetycznym Jędrzejów. Wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne i praktyka. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr — Kielce, ul. Świerczewskiego nr 29. 2189-k

Zakłady Wytwórcze Aparatury Teletechnicznej w Radomiu, ul. Struga nr 60 zatrudnią zaraz następujących pracowników z uprawnieniami: **elektryka** z uprawnieniami bhp — w grupie zaszeregowania 5—7, **hydraulika, masarza** — w gr. zaszeregowania 5—7, **blacharza** — w gr. zaszeregow. 5—7, **blacharza-spawacza** — w gr. zaszeregow. 6—8, **ślusarza** z uprawnieniami spawacza — w gr. zaszeregow. 6—8, **spawacza (elektryka) gazowego** — w gr. zaszeregow. 6—8, **trzech ślusarzy konstrukcyjnych** — w gr. zaszeregow. 6—9, **czterech frezerów narzędziowych** — w gr. zaszeregow. 6—9, **czterech szlifierzy** — w gr. zaszeregow. 6—9. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr i szkolenia zawodowego, codziennie w godz. od 7 do 15. 2230-k

Dziś wtorek — 1 lipca. Imieniny o godz. 1.15, a zajdzie o godz. 20.01. Haliny i Mariana. Słońce wzeszło o godz. 3.19, a zajdzie o godz. 20.01.

CK Nasze MIASTO

Telefon Działu Miejskiego 63-65

CO, GDZIE, KIEDY?

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — „Klub kawalerów" — M. Baluckiego — godz. 19.

KINA:

„Romantica" — I „Oskar" — franc. pan. kol. I. 16, g. 15.30, 17.45 i 20.

„Mówka" — „Małżeństwo w pomiętaniu" — NRD, pan. od I. 16, godz. 16, 18 i 20.

„Warszawa" — „Orzeł" — polski, od I. 16, godz. 11, 13.30, 17.45 i 20. „Prometeusz z Bellmajdi" — jugosł. od I. 16, godz. 13.30.

„Bałtyk" — „Nagi Ja" — USA, kol. od I. 16, godz. 16, 18 i 20.

„Skalnik" — „Week-end z dziewczyną" — polski, od I. 16, godz. 16, 18 i 20.

„Lenie" — „300 Sparran" — USA, pan. kol. I. 11, g. 9.30.

„Robotnik" — „Taki duży chłopiec" — radz. od I. 16, godz. 15, 17 i 19.

„Gornik" (Bzdsk) — „Kto chce żyć Jeszcze" — czeski, panor. od I. 16 godz. 16.30.

„Marmury" (Chęciny) — „Godzi się pałowej róży" — polski, pan. I. 16, g. 19.

„Skalnik" (Wiśniówka) — Kierownictwo kina nie nadesłało terminarzu.

„Bartek" (Zagnańsk) — „Czarny dzień w Black Rock" — USA, kol. od I. 16, godz. 19.

„Echo" (Ostrowiec) — Kierownictwo kina nie nadesłało terminarza.

„Gołębnik" (Stara Nowa) — „Grek Zorba" — USA, od I. 16, godz. 19.

Uwaga! terminarz filmowy podajemy na podstawie informacji kierowników kin, za jego ścisłość redakcja nie odpowiada.

Fotoplastikon — nieczynny.

APTEKI: Dyżur pełni apteka nr 1 przy ul. Sieckiej 27-29; I apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 14.

KRYTA PŁYWALNIA — nieczynna.

Muzeum Świętokrzyskie — plac Partyzantów 2—5. Wystawy stałe: „Z najnowszej historii Kielecczyzny", Etnografia „Galeria malarstwa polskiego". Wystawy czasowe: „Twórczość St. Wyspiańskiego", „Tematyka rewolucyjna w malarstwie polskim".

ODDZIAŁ — Muzeum lat szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świętorzyskiego 25. Czynne: wtorek od godz. 10 do 18, pozostałe dni od godz. 9 do 15, we wtorki od godz. 12 do 18.

Oranżerie — park Dzieci Wrzesińskich — Ogólnopolska Wystawa Roślin Pienniczych.

WYSTAWY:

Klub MPiK „Ruch" — wystawa fotos. teatrów Polski Wschodniej — Bialystok, Lublin, Kielce, Rzeszów. Wystawa obrazów Mieczysława Nowakowskiego — czytelnia cicha.

TELEFON 92: Pogotowie Ratunkowe 09, Pogotowie Milicyjne 07, Pogotowie WSW 63-25, Straż Pożarna 08, Pogotowie Energetyczne 66-30, Pogotowie wodno-kanalizacyjne 65-71, Port Informacje o usługach 011, Hotel Centralny 26-41, Informacja kolejowa 013, Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne i elektryczne MZGKM 51-08, Pogotowie hydrauliczne i elektryczne KSM 70-90, Pogotowie gazowe 99-25 i 99-03, Pomoc Drogowa PTTK 93-94.

POSTOJE TAKSÓWEK:

Pl. Obrońców Stalingradu 72-73, dworzec kolejowy 44-33, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 69-89

Z wizytą w zakładach mięsnych

Czy ruszy w lipcu produkcja mięsa?

Według zapowiedzi inwestorów, pierwsza „nitka produkcyjna" tzn. uboj i rozbiór mięsa ma ruszyć w nowych zakładach mięsnych, budowanych przy ul. Dzierżyńskiego w lipcu br. Termin tuż, tuż, czy zostanie dotrzymany? Nie udzielono nam na to pytanie konkretnej odpowiedzi podczas wczorajszej, kolejnej wizyty na budowie. Przyznać trzeba, że w ciągu ostatnich miesięcy robota wyraźnie posunęła naprzód. W hali uboju i obróbki bydła oraz trzody zamontowano już wszystkie potrzebne maszyny i urządzenia. Podobnie wygląda sytuacja w hali rozbioru mięsa i obróbki jelit. Siedem komór służących do wychładzania i przechowywania mięsa w niskich temperaturach otrzymało także komplet stalowych automatów. Montowanie urządzeń było oczywiście możliwe po wykonaniu zasadniczych robót budowlanych. Ale przy ich wykańczaniu jest jeszcze wiele do zrobienia.

Brygadzista „Elektromontażu" — Stefan Kret przy pracy. Fot. Z. Jonko

Przedstawiciel Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego pokazuje nam całą masę dziur i otworów w ścianach czekających na reperację. Trzeba poprawić posadzki, wykończyć instalację elektryczną, wykonać lastriko na katkach schodowych, uzupełnić okładzinę na ścianach. To dalsze prace robót Kieleckiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, które miał się pospieszyć. Czas nagli, tym bardziej, że trzeba uporządkować teren całych zakładów. Masa tu wszelkiego rodzaju materiałów budowlanych, nierówności po wysypach, stos śmieci. Roboty porządkowe, niestety, przebiegają w zwolnionym tempie. Przyszli pracownicy zakładów oraz załoga WPPM zobaczyli się w czynie społecznym z chęcią przeładowania ciężarna z przyszłych budowlanych. Wiele jednak w takiej sytuacji mogą robić. Niezbędne ziemi i samie trawy będzie możliwe dopiero po usunięciu niepotrzebnych już materiałów i wyrównaniu poziomu spychaczem. To także obowiązek głównego wykonawcy.

Z zespołu podwyższania obydwa się w realizacji całego programu. Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych „Polkat" z Warszawy zakłada obecnie budynki na zaplecze głównym budynku produkcyjnym. Tempo prac jest dzisiaj w zwolnione. Zastanawiamy zaledwie kilku ludzi przy zakładaniu tzw. płaszczy remontowych na zaroczaci w serca zakładu. Tą, maszynowni chłodniczej, której rozległa aparatura mieli i się aż na trzech kondygnacjach. „Polkat" obiecał zakończyć swoje roboty do 10 lipca br. Wszystko wskazuje na to, że termin nie zostanie dotrzymany. Pracujący dotychczas dobrze „Elektromontaż" ostatnio przysyła na budowę mniej ludzi. Dlaczego? Wyraźnie nastawił poprawił się odnosiły do niedawna „Instal". Od kilku tygodni codziennie przychodzi na budowę około 50 osób, a przedstawiciel dyrekcji tegoż przedsiębiorstwa zagląda tu częściej. To zwiększone zainteresowanie budową zakładów potrzebnej było o wiele wcześniej.

— Jeśli nie zawiodą budowlani — mówi dyrektor WPPM, w trzecim kwartale br. przystąpimy do rozruchu i eksploatacji wstępnej zakładów, a w IV kwartale chcemy uzyskać już maksymalne możliwości produkcyjne. W pierwszej kolejności dostarczać będziemy mięso. Kaszy już przygotowane, czeka na pracę — w sumie około 600 osób. Są to uczniowie Zasadniczej Szkoły oraz Technikum Przemysłu Mięsnego. Przyswajają sobie obecnie umiejętności zawodowe w zakładach mięsnych w innych miastach. Ponadto pracować będzie w „pierwszej nitce" 60 kobiet przygotowanych do zawodu na fundusz inwestycyjny. — A kiedy rozpocznie się produkcja wedlin? — Od nowego roku, jeśli nie sprawią zawodu budowlani.

(ani)

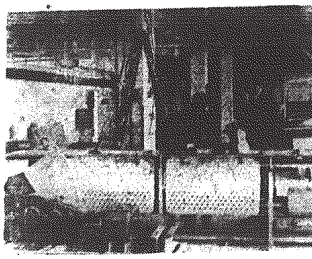

Ostatnie prace montażowe w hali uboju i obróbki mięsa. Fot. Z. Jonko

„Lato dla wszystkich"

Kielecki Oddział PTTK podtrzymując kilkuletnią tradycję organizuje i tego lata serie wycieczek krajoznawczych dla amatorów małej turystyki. Są to wycieczki piesze i dają okazję do ubarwiania się o odznakę OTP. Koszty przejazdów i ubezpieczenia pokrywa za każdym razem Oddział PTTK. Wycieczki prowadzą przewodnicy bezpłatnie. Pierwsza z nich odbędzie się dziś na trasie Bałkowice — Bruśnika — Kazarowka. Zbiórka chętnych przed siedzibą PTTK o godz. 15 tej. Mile widziana młodzież.

Ośmioklasiści szukają wolnych miejsc

Są jeszcze szanse w szkołach zasadniczych i przyzakładowych

Nie wszyscy absolwenci szkół podstawowych chcący uczyć się dalej mają poza sobą pomyślne egzaminy do szkół średnich. Ci najlepiej przygotowani przyjęci zostali do „ogólniaków" lub technikum. Jak poinformowano nas w Wydziale Oświaty Prez. MRN w 6 liceach ogólnokształcących wywolnie miejsca są już zajęte. Niektóre z tych szkół uzupełniły sobie nabór z techników lub liceów, gdzie część uczniów zdała, ale z braku miejsc nie została przyjęta. Do 6 liceów zgłosiło się w sumie 1018 kandydatów, a przyjęto spośród nich 656, z najlepszymi wynikami po egzaminach wstępnych.

Spora grupa ośmioklasistów, która nie znalazła miejsca w szkole średniej, szukała prawdopodobnie przyjęcia w szkołach zasadniczych. Jest ich w Kielcach 4 — Zasadnicza Handlowa, Metalowa, Gospodarczo-Ekonomiczna oraz w Zespole Szkół Zawodowych (specjalność tereny zielone i zawody rzemieślnicze). Wszyscy w tych szkołach trwały jeszcze egzaminy.

Ci, którym szczęście nie dopisało ani w szkole średniej ani w zasadniczej, niech nie tracą jeszcze nadziei. Mają szanse uczyć się dalej w liceach zasadniczych dla młodocianych, prowadzących naukę po południu. Uczniowie tych szkół mają obowiązek podjęcia pracy w zakładzie odpowiadającym swym charakterem wybranemu kierunkowi nauki. Tak więc, w szkole zasadniczej mieszczącej się w budynku szkoły podstawowej nr 26 przy ul. Częstochowskiej można wybierać — mechanikę precyzyjną, mechanikę ogólną, elektromechanikę, specjalność drzewna lub budowlaną. W sumie szkoła ta oferuje 350 miejsc. W szkole zasadniczej dla młodocianych mieszczącej się w budynku Szkoły Podstawowej nr 5 przy ul. Wróblej można zdawać się na następujące kierunki — spożywczy, włókienniczy, odzieżowy, gastronomiczny, usługowy i wielobranżowy. W sumie 210 miejsc. Obydwie szkoły prowadzą rekrutację podczas wakacji.

Szkoła przyzakładowa prowadzona wspólnie przez KZWM, „Chemar" i „Iskrę" ma już komplet kandydatów. Są natomiast jeszcze wolne miejsca w szkole KPBM eferującej następujące specjalności: murarz-tynkarz, betoniarz, zbrojarz, posadzkarz, lastrikarz, monter konstrukcji żelbetonowej i monter wewnętrznej instalacji budowlanej. Nauka w tej szkole trwa 3 razy w tygodniu, w czasie trzech pozostałych dni uczniowie pracują, za co otrzymują wynagrodzenie pieniężne.

Syzyfowa praca

Stary ZMS-owiec z Chemaru! Bo co robił w konkursie [illegible] dzielnicy miasta w czasie dzisiaj do Wydziału Zdrowia Miasta w pobliżu zalewu i dla potrzeb Miejskiego Zarządu Dróg. Mostowa i Zieleń. Czas upływa, a darmina leży.

Ktoś zapomniał o efekcie pracy młodych ludzi. A szkoda. Nie jest to bowiem dobra propaganda społecznej pracy.

(zab)

Wkrótce otwarcie nowej przychodni

Kilka dni temu dokonano „odbioru" przychodni zdrowia w osiedlu Czarnów, wybudowanej na wzór przychodni w dzielnicy Baranówek. Nowa przychodnia nie dorównuje jednak jakością robót budowlanych swemu pierwowzorowi. Kieleckie Przedsiębiorstwo Budowlane, które wykonało przychodnię na Baranówku wykazało więcej starań od KPBM. Oddanie przychodni do użytku przygotowuje Wydział Zdrowia Prez. MRN na 22 lipca br. A więc już wkrótce przychodnia mieszcząca się w ciasnych pomieszczeniach przy ul. Lecha uzyska wreszcie do swej dyspozycji w nowym lokalu 779 m kw. „powierzchni życiowej".

ANONSE

◇ Dzielnicowy Komitet FJN na Baranówku organizuje 1 lipca o godz. 18 w Szkole Podstawowej nr 8 zebranie poświęcone zagadnieniom bezpieczeństwa i porządku publicznego w dzielnicy z udziałem przedstawicieli Komendy Miasta MO i prokuratury. Oraźni zatorzy zapraszają zainteresowanych tym sprawami mieszkańców dzielnicy.

◇ Klub PAX zaprasza na prelekcję plastyka Andrzeja Gruna, która odbędzie się dzisiaj o godzinie 18 na wystawę jego prac dnia o godz. 19.

◇ Biblioteka Wojewódzkiego Oddziału NOT przy ul. Sienkiewicza 48/50 ogłasza przerwę w lipcu br.

◇ Dokumenty na nazwisko Jadwigi Błaszczyk znalezione wczoraj na ul. Czarnej Siódemki są do odebrania w dziale miejskim redakcji.

◇ Teczka z kształtami należąca do Ministerstwa Szkolnego, pod na odbiór w Inspektoracie Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej MO.

◇ Pies bury, z białą łatką na lewej łapie, przybłąkał się 24 czerwca na posesję Franciszka Kołątka we wsi Mójcza 21.

PKS nie reaguje...

Do redakcji sypią się interwencje w sprawie niewłaściwej sprzedaży legitymacji do biletów miesięcznych PKS. Chodzi o to, że legitymacje sprzedaje się tylko w jednym okienku i — co najgorsze — w godzinach od 7 do 15. Przed okienkiem tworzy się tasiemcowa kolejka, ludzie oczywiście zwalniają się z pracy. Kierownictwo PKS nie dostrzega ogromnej ilości godzin pracy straconych w samie dla wielu przedsiębiorstw i instytucji przez ich pracowników wystających w kolejce. Nie dało także odpowiedzi na naszą pierwszą notatkę krytyczną w tej sprawie opublikowaną kilka dni temu.

UWAGA, CZYTELNICY!

Dziś prawnik naszej redakcji będzie udzielał bezpłatnych porad w Dziale Łączności z Czytelnikami (pl. Obrońców Stalingradu 2, pokój nr 13). Przyjęci zostaną czytelnicy zarejestrowani na dzień 1.VII. w godz. od 14 do 16.

Wszystkich zainteresowanych informujemy, że dziś rejestrujemy już na dzień 15 VII i na dalsze terminy.

Sezon rozpoczęty

Mrożonki z kieleckiej chłodni znane na całym świecie

Tegoroczny sezon produkcyjny rozpoczęła wraz z rozpoczęciem skupu truskawek kielecka chłodnia składowa. Z powodu słabszego urodzaju truskawek trudniej będzie wykonać zadania produkcyjne. Przewiduje się wykonanie w ok. 75 proc. planów dotyczących wyrobów z truskawek. Stosunkowo najlepiej wypadły wbr. własne bazy truskawkowe chłodni w powiecie kieleckim.

Truskawkowy nieurodzaj będzie zrekompensowany innymi przetworami. Chłodnia zawarła już porozumienia z Przedsiębiorstwem „Las", które dostarczy ok. 500 ton czarnej jagody, a dalej do produkcji „wejdzie" czarna porzeczka (ok. 100 ton) i wiśnie kwaśne, których w tym roku zapowiada się niezły urodzaj.

Warto dodać, że produkcja kieleckiej chłodni składowej znana jest w całym kraju, jako że w ubiegłym roku zdobyła pierwsze miejsce w krajowym współzawodnictwie o najlepsze wyniki produkcyjno-ekonomiczne w przemyśle chłodniczym. Kieleckie mrożonki od lat mają powodzenie na rynkach USA, Szwecji, Kanady, NRF, Belgii, Holandii, Francji a nawet Wenezueli.

(mr)

Na ekranach kin

Warto zobaczyć w lipcu

*Lipcowy repertuar naszych kin nie jest zbyt imponujący. Jest [illegible] w nim jednak kilka interesujących pozycji. W kinie „Świt" (II A) [illegible] [illegible] [illegible]